

AGNIESZKA BANASZEK

POLONIA HISZPAŃSKA CHARAKTERYSTYKA HISTORYCZNO-SPOŁECZNA

I. POLACY W HISZPANII DO II WOJNY ŚWIATOWEJ

W historii emigracji polskiej nie obserwujemy masowych wyjazdów Polaków na Półwysep Pirenejski. Emigracja polska do Hiszpanii nigdy nie osiągnęła takich rozmiarów, jak miało to miejsce w przypadku Francji, Kanady czy Stanów Zjednoczonych. Począwszy od średniowiecza aż po wiek XX pojedyncze osoby lub niewielkie grupy Polaków udawały się do Hiszpanii.

Pierwszą Polką tam osiadłą była Ryksa, córka Władysława II Wygnańca. W 1152 r. została żoną Alfonsa VII, króla Kastylii i Leonu, który od 1135 r. używał tytułu „cesarza całej Hiszpanii”. Ryksa zapisała się w historii swojej nowej Ojczyzny jako wielka propagatorka wiary chrześcijańskiej oraz założycielka i protektorka wielu klasztorów. Prace Ryksy kontynuowała jej córka Sancha – żona króla aragońskiego Alfonsa II. W roku 1181 Sancha założyła w aragońskim miasteczku Sijena pierwszy żeński klasztor szpitalny z regułą joannitów. Klasztor ten, zwany Monasterio de Sijena, zajmował wyjątkowo wysoką pozycję w życiu religijnym, politycznym i ekonomicznym Aragonii¹.

W wieku XIII i XIV przez Hiszpanię przetoczyła się fala pielgrzymów polskich podróżujących do grobu św. Jakuba w Santiago de Compostela.

MGR AGNIESZKA BANASZEK – Instytut Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL, Lublin, Al. Raławickie 14.

¹ Por. A. P r z e ź d z i e c k i, *Ślady Bolesławów polskich po obcych krajach*, Warszawa 1853; W. D w o r z a c z e k, K. M a l e c z y Ń s k i, *Dzieje Ryksy córki Władysława Wygnańca śląskiego, cesarzowej Hiszpanii i hrabiny Prowansji*, Lwów 1933; P. D a v i d, *Richilde de Pologne en Espagne, en Provence et en Languedoc (1152-1176)*, Paris 1933.

Nawiedzili to miejsce między innymi: Klemens z Moskorzewa, Jakub Cztan z Rogowa, Franciszek z Szubina i Stanisław Vederkere².

W roku 1490, na zaproszenie królów katolickich Izabeli i Ferdynanda, przybył do Sewilli Stanisław Polak (Estanislao Polono). Otworzył tam wraz z Niemcem, Meinardem Ungutem, pierwszą drukarnię, w której w latach 1491-1499 wydano drukiem 118 dzieł (nie licząc wznowień). Od 1496 r. kierował drukarnią samodzielnie, a w 1503 r. założył również drukarnię w uniwersyteckim mieście Alcala de Henares i zapisał się w historii Hiszpanii jako autor szczytowych osiągnięć kunsztu drukarskiego ówczesnej epoki³.

W wieku XVI długie lata spędził na dworze Karola V biskup warmiński Jan Dantyszek (1485-1548), pełniąc tam rolę ambasadora Zygmunta Starego. Biskup Dantyszek zapoczątkował stosunki dyplomatyczne między Polską i Hiszpanią, które rozwijały się dynamicznie w wieku XVI i XVII. W tym też okresie do Hiszpanii udała się duża liczba polskich dyplomatów, m.in. Wojciech Krylski, Jakub Górski, Stanisław Vogelweder, Filip Owadowski, Mikołaj Sękowski, biskup płocki Piotr Dunin Wolski oraz Stanisław Makowski. Nie brakowało też polskich podróżników, którzy w tym okresie zwiedzali Hiszpanię, a byli to m.in. Andrzej Tęczyński, Jan Tarnowski, Stanisław Rądziwiłł i Szymon Białogórski⁴.

Najbardziej znaną podróż do Hiszpanii odbył w roku 1611 Jakub Sobieski, ojciec króla Jana III Sobieskiego. Zwiedził całą Hiszpanię, czego efektem były spisane w 1642 r. pamiętniki (*Dwie podróże Jakuba Sobieskiego ojca króla Jana III odbyte po krajach europejskich w latach 1607-13 i w 1638*)⁵. W latach 1674-1675 przebywał na dworze Karola II kanonik Andrzej Chryzostom Załuski (1650-1711), wysłany tam przez prymasa Kazimierza F. Czar-toryskiego (1620-1674), aby uzyskać od króla Hiszpanii pomoc materialną lub zbrojną do walki z Turkami⁶.

² Por. G. M a k o w i e c k a, *Po drogach polsko-hiszańskich*, Kraków 1984, s. 25.

³ Stanisław Polak, w: *Polacy w historii i kulturze krajów Europy Zachodniej. Słownik biograficzny*, pod red. K. Kwaśniewskiego i L. Trzeciakowskiego, Poznań 1981, s. 410-411; zob. A. R u p p e l, *Stanislaus Polonus. Polski drukarz i wydawca wczesnej doby w Hiszpanii*, Kraków 1970.

⁴ Por. L. F i n k e l, *Poselstwa Jana Dantyszka*, Lwów 1879; S. C i e s i e l s k a - B o r k o w s k a, *Les voyages de Pologne en Espagne et en Portugal aux XV^e et XVI^e siècles* [nadb. z „Archivum Neophilologicum” I], Kraków 1934, s. 302-314; Dantyszek Jan, w: *Polacy w historii*, s. 94-95; M a k o w i e c k a, *Po drogach*, s. 43, 58, 83.

⁵ Wydanie współczesne: J. S o b i e s k i, *Peregrynacja po Europie 1607-1613*, oprac. J. Długosz, Wrocław 1991.

⁶ Por. M a k o w i e c k a, *Po drogach*, s. 119.

20 VI 1738 r. żoną Karola III, późniejszego władcy Hiszpanii, została Maria Amalia, córka króla Polski Augusta III Sasa. W historii Hiszpanii zapamiętana została jako mecenaska sztuki, propagatorka pokojowego rozwiązywania konfliktów oraz działaczka na rzecz podniesienia poziomu życia w Hiszpanii. W latach 1759-1766 przebywał w Madrycie polski malarz Tadeusz (Konicz) Kuntze (1732-1799). Namalował tam wiele obrazów o tematyce religijnej, zdobiących do dziś kościoły madryckie, między innymi kościół św. Barbary i kościół Najświętszego Sakramentu. W marcu 1791 r. przybył do Hiszpanii hrabia Tadeusz Morski (1752 [lub 1754]-1825), aby objąć kierownictwo nad polską placówką dyplomatyczną w Madrycie. Hrabia Morski prowadził tam działania na rzecz uzyskania od władz hiszpańskich moralnego poparcia w sprawie niepodległości Polski. Za prowadzenie polityki antyrosyjskiej został odwołany ze stanowiska ambasadora przez podkanclerza Joachima Chreptowicza i we wrześniu 1791 r. opuścił Madryt. Na placówce pozostał jedynie polski *charge d'affaires* – Kajetan Zbyszewski, który wyjechał z Hiszpanii po oficjalnej likwidacji ambasady polskiej w Madrycie w 1794 r.⁷

Większa grupa Polaków pojawiła się w Hiszpanii w 1808 r. Byli to legionści polscy w służbie Napoleona I, biorący udział w oblężeniu Saragossy i w bitwie pod Samosierrą. Rannym Polakom pomagały kobiety hiszpańskie. Wiele z nich zostało później żonami legionistów i udało się z nimi do Polski. W 1836 r. rozpoczęły się w Hiszpanii wojny karlistowskie, w których brali udział Polacy wywodzący się z popowstaniowej emigracji przebywającej w Paryżu, między innymi H. Krajewski, M. Horain, L. Skarżyński, A. Pągowski, J. Woroniecki, A. Jędrzejowski, M. Świdziński, W. Cieciszewski. Kilkunastu Polaków – byłych żołnierzy Napoleona, uczestników wojen karlistowskich oraz uciekinierów po upadku powstania styczniowego osiedliło się w Hiszpanii wykonując różne zawody. Do najciekawszych postaci tamtego okresu należą Józef Leonard (1840-1908) – dziennikarz publikujący na łamach „Los Novedades” i „Gaceta de Madrit”, członek Stowarzyszenia Pisarzy i Artystów Hiszpańskich (Asociacion de Escritores y Artistas Espanoles). Na Uniwersytecie Madryckim w latach 1877-1879 wygłosił on szereg wykładów o Polsce przypominając, że chociaż została wymazana z mapy, to nigdy nie zniknął naród polski. Kolejną postacią był ksiądz Feliks Różański. W latach 1875-1884 pełnił funkcję dyrektora królewskiej biblioteki, mieszczącej się w klasztorze El Escorial koło Madrytu. Jemu to biblioteka zawdzięcza uporządkowanie zbiorów i założenie pierwszego katalogu rękopisów. Wysokie

⁷ Por. tamże, s. 145-149, 180-185.

stanowiska w XIX wieku zajmowało w Hiszpanii jeszcze trzech Polaków: Michał Horain (1805-1855) – członek hiszpańskiego sztabu generalnego, Alfons Pogonowski – dyrektor jednego z madryckich liceów i Henryk Żbikowski – burmistrz Sewilli. W wieku XIX znalazło się na ziemi hiszpańskiej dwóch polskich podróżników-badaczy: Teodor Triplin (1813-1881) oraz Stanisław Bełza (1849-1929)⁸.

Pod koniec wieku XIX do Hiszpanii przybyło wielu polskich naukowców, pisarzy, muzyków, którzy zdobyli szeroką popularność w hiszpańskich kręgach naukowych i artystycznych. W roku 1886 przyjechał do Hiszpanii – jeszcze jako student filozofii – Wincenty Lutosławski (1863-1954). Nawiązał tu współpracę z poetami hiszpańskimi: Ramonem de Campoamor i Gasparem Nunez de Arce, z którymi działał w Kole Literackim w Madrycie. Podczas jednego z licznych pobytów w Hiszpanii Lutosławski napisał swoje najważniejsze dzieło, w którym ustalił do dziś brany pod uwagę nowożytny kanon chronologii pism Platona⁹. W Hiszpanii gościł także – w ramach swoich licznych europejskich *tournées*, rozpoczętych w 1873 r. – polski kompozytor, dyrygent i wybitny pianista-wirtuoz Maurycy Moszkowski (1854-1925). Zafascynowany hiszpańską muzyką napisał cykl utworów *Tańce hiszpańskie* oraz operę pt. *Boabdil, król Maurów*¹⁰. W roku 1888 odbył podróż po Hiszpanii Henryk Sienkiewicz (1846-1916). Jego *Quo vadis* zostało przetłumaczone na język hiszpański przez Eduardo Poirier i rozeszło się w 20 tys. egzemplarzy. W roku 1900 ogłoszono tę powieść najpopularniejszą książką zagraniczną w Hiszpanii. W roku 1897 przybył do Hiszpanii polski filozof i pisarz-ekspresjonista Tadeusz Miciński (1873-1918). Tam napisał dramat zatytułowany *Walka dusz* oraz wiele esejów. Rok później przyjechał kolejny polski literat, Stanisław Przybyszewski (1868-1927), który przez wiele miesięcy podróżował po całej Hiszpanii, zwiedzając jej malownicze zakątki. Swoje spostrzeżenia opisał później we wspomnieniach *Moi współcześni* (t. I, 1926), w *Androgyne* (1900) i mniej znanym dramacie pt. *Złote runo*¹¹.

⁸ Por. D. B a r t k o w i a k, *Polacy w Hiszpanii i Portugalii*, w: *Polonia w Europie*, praca zbiorowa pod red. B. Szydłowskiej-Ceglowej, Poznań 1992, s. 642-643; M a k o w i e c k a, *Po drogach*, s. 195, 275, 286-290, 301-309. Literackim owocem podróży S. Bełzy była książka *W ziemi Maurów hiszpańskich*, Warszawa 1908.

⁹ W. L u t o s ł a w s k i, *The Origin and Growth of Platon's Logic with an Account of Platon's Style and the Chronology of his Writings*, London 1897.

¹⁰ *Boabdil, der letzte Maurenkönig*, której premiera miała miejsce w Berlinie 21 IV 1892 r.

¹¹ Por. M a k o w i e c k a, *Po drogach*, s. 314, 332, 344-346, 359; *Polacy w historii*, s. 269-270, 323, 362-363.

Na początku wieku XX kilkunastu Polaków osiadłych w Madrycie utworzyło tzw. kolonię polską. Kolonia, choć liczebnie niewielka, rozwinęła szeroką działalność kulturalną, wydawniczą i naukową. W roku 1918 zamieszkały w Madrycie docent Uniwersytetu Jagiellońskiego, Eugeniusz Frankowski (1884-1962), wydał po hiszpańsku książkę zatytułowaną *Spichrze i palafity Półwyspu Pirenejskiego*. Frankowski publikował również w prasie madryckiej artykuły poświęcone prawom nowo powstającej Polski do ziem zajętych przez Niemców oraz problemom, przed którymi stanęło państwo polskie. Przedstawiciele kolonii polskiej w Madrycie organizowali liczne wystawy malarskie, m.in. w kwietniu 1918 r. wystawę malarską Józefa i Wandy Pankiewiczów, Władysława Jahła i Wacława Zawadowskiego, która wzbudziła dużą sensację w madryckich kręgach artystycznych. Organizowali także odczyty literackie, m.in. mieszkającego w Madrycie w latach 1914-1920 poety Tadeusza Peipera (1891-1969), który pisywał do prasy madryckiej i przetłumaczył na język hiszpański skróconą wersję *Chłopów* Reymonta. Kolonia polska inicjowała także spotkania naukowe, m.in. wykład Marii Skłodowskiej-Curie w 1919 r. w madryckiej Akademii Medycznej; odczyt Eugeniusza Frankowskiego w madryckim Towarzystwie Geograficznym, poświęcony Polsce i jej misji w Europie, czy też wystąpienie Fryderyka Leala, dziennikarza katolickiego, na temat roszczeń terytorialnych Polski¹².

16 XI 1918 r. Józef Piłsudski (1867-1935) podpisał manifest rządu polskiego skierowany do państw alianckich i neutralnych zawiadamiający o powstaniu państwa polskiego. Po tym akcie otwarto w Madrycie Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej oraz konsulaty polskie w Barcelonie, Bilbao i San Sebastian. W roku 1929 podróżował po Hiszpanii polski poeta i malarz Tytus Czyżewski (1880-1945). Jego późniejsza twórczość inspirowana była w dużej mierze tym, co tu zobaczył. Napisał m.in. esej poświęcony miastu Toledo: *Upiór Toledo*. Echa hiszpańskie odnaleźć można także w jego malarstwie, m.in. w paryskich *Madonnach* i *Ukrzyżowaniach* oraz w *Koncerte Hiszpańskim*, a także w twórczości poetyckiej, np. wiersze *Zaragoza Zaragoza. Ptaki, Corrida*¹³.

W wojnie domowej w Hiszpanii (1936-1939), w szeregach Brygad Międzynarodowych, walczyło po stronie komunistów około 5 tys. Polaków.

¹² Por. M a k o w i e c k a, *Po drogach*, s. 361, 366-370.

¹³ Por. Z. R ą c z k a, *Polonica w archiwum MSZ w Madrycie*, „Archeion” 1984, t. 78, s. 233; M a k o w i e c k a, *Po drogach*, s. 372.

Prawie połowa z nich zginęła podczas wojny, reszta została osadzona w obozach jenieckich Molinar de Carranza i San Pedro de Cardena¹⁴.

Wybuch II wojny światowej rozpoczął nową kartę w dziejach Polaków w Hiszpanii. W latach 1940-1944 przez Hiszpanię próbowało przedrzeć się do Portugalii, a stamtąd do Anglii, około 7 tys. polskich żołnierzy i tułaczy z Polski, Francji i niemieckich obozów jenieckich. Większej części udało się to, lecz około 2 tys. Polaków zostało zatrzymanych i osadzonych w więzieniach hiszpańskich w Burgos, Lerida, Figueras oraz w obozach koncentracyjnych w San Pedro de Cardena i Miranda de Ebro. Najlepiej zorganizowaną grupę tworzyli Polacy uwięzieni w obozie Miranda de Ebro. W anormalnych warunkach potrafili oni stworzyć własne życie towarzyskie i kulturalne. Na terenie obozu działały: Polskie Gimnazjum, Polski Związek Sportowy, stowarzyszenie inżynierów i techników, koło studentów, różne kursy, biblioteka, chór i orkiestra. Polacy organizowali imprezy sportowe, konkursy i przedstawienia, byli także inicjatorami ucieczek, masowej głodówki protestacyjnej i innych akcji mających na celu przywrócenie wolności. Uwięzionym Polakom pomagał Honorowy Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Barcelonie oraz Polski Czerwony Krzyż. Praca obu tych placówek była bardzo niebezpieczna ze względu na kolaborację rządu generała Franco z gestapo. Mimo to udało się wydostać z więzień i obozów kilkuset Polaków i przerzucić ich do Portugalii, a stamtąd do Anglii, gdzie tworzyło się wojsko polskie. Pozostałym Polakom Konsulat RP oraz PCK organizowały pomoc żywnościową i materialną, starając się także o legalizację ich pobytu w Hiszpanii. Około 150 Polaków, którzy znaleźli się po II wojnie światowej na terenie Hiszpanii, osiedliło się tam na stałe, tworząc korzenie powojennej Polonii w tym kraju. Od 1945 r. do dnia dzisiejszego organizują oni życie religijne i społeczno-kulturalne Polaków¹⁵.

Na przestrzeni dziejów mamy do czynienia w Hiszpanii z pojedynczymi Polakami lub niewielkimi ich grupami, które trafiły tam bądź na skutek zawiłości historycznych, bądź z chęci poznania tego kraju. Jednak mimo różnic w motywach przybycia do Hiszpanii, prezentowane powyżej osoby łączy wspólna cecha. Mianowicie wszystkie postacie zyskały stałe miejsce w historii Hiszpanii albo jako jej budowniczości, albo jako obrońcy.

¹⁴ Por. Bartkowiak, *Polacy*, s. 643.

¹⁵ Por. tamże, s. 644; Rączka, *Polonica*, s. 237; Wysocki, *Nad rzeką Ebro*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 72-148.

II. POLACY W HISZPANII PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

Początków Polonii hiszpańskiej należy upatrywać – jak wspomniano – w latach II wojny światowej i w okresie powojennym. Zawierucha wojenna rzuciła wtedy na teren Hiszpanii wielu Polaków – uciekinierów z okupowanej Polski, Francji i z niemieckich obozów jenieckich. Początkowo traktowali oni Hiszpanię jako kraj przejściowy w drodze do Anglii czy Stanów Zjednoczonych, jednak po zakończeniu wojny wielu z nich zdecydowało się osiedlić na terenie Hiszpanii. Osoby te stworzyły podstawy strukturalne Polonii hiszpańskiej, kształtując jej oblicze w latach powojennych.

Polonia hiszpańska tworzy specyficzną grupę na tle Polonii zamieszkujących inne kraje Europy Zachodniej. Po pierwsze – jest nieliczna, po drugie – dobrze zorganizowana, po trzecie – ma swoistą strukturę społeczną, po czwarte – jest dobrze wtopiona w grunt hiszpański, co obrazują kolejne punkty tego artykułu.

Możemy wyróżnić zasadniczo trzy główne fazy napływu Polaków do Hiszpanii. Pierwsza faza obejmuje okres II wojny światowej i lata powojenne. Jest to najstarsza grupa emigrantów. Faza druga to głównie lata siedemdziesiąte i początek lat osiemdziesiątych. Polacy, którzy przybyli w tym czasie, to emigracja nowsza. Faza trzecia zamyka się w okresie 1988-1997. W latach tych do Hiszpanii przyjechała najliczniejsza grupa Polaków, która tworzy emigrację najnowszą¹⁶.

Większość z 2 tys. polskich żołnierzy osadzonych w czasie II wojny światowej w obozach i więzieniach hiszpańskich należała do inteligencji o patriotycznym nastawieniu. Kiedy władze hiszpańskie zaczęły zwalniać przetrzymywanych więźniów, Polacy nie zdecydowali się na powrót do opanowanej przez komunizm Polski, lecz wyruszyli do Anglii i Stanów Zjednoczonych. Kilkudziesięciu z nich jednak osiedliło się na terenie Hiszpanii, głównie w Madrycie i Barcelonie.

W sierpniu 1941 r. przybył z Francji do Hiszpanii poeta polski Józef Łobodowski (1909-1988). Podzielił on los kilku tysięcy żołnierzy polskich i został osadzony w więzieniu w Figueras. Po półtorarocznym areszcie Łobodowski został uwolniony i udał się do Barcelony, a stamtąd pieszo do Madrytu, gdzie osiadł na stałe, czynnie uczestnicząc przez długie lata w życiu kolonii polskiej. W tym samym roku, we wrześniu, uciekając z Paryża zajętego przez Hitlera, przyjechali do Hiszpanii państwo Gabriela i Stanisław Mako-

¹⁶ Por. *Informator Polonii świata 1996/97*, Lublin [1997], s. 815-816.

wieccy. Przez wiele lat prowadzili tam działalność naukową i gospodarczą, stając się reprezentantami polskości na tym terenie¹⁷.

W 1943 r. przywrócono Poselstwu Polskiemu w Madrycie eksterytorialność i wszelkie prawa placówki dyplomatycznej. Do jej prowadzenia Rząd RP w Londynie oddelegował hrabiego Józefa Potockiego. Polska placówka dyplomatyczna, mieszcząca się przy ulicy Goya 6 w Madrycie, nie tylko reprezentowała wolną i niepodległą Polskę, ale była również miejscem spotkań kolonii polskiej i polskich organizacji z tego terenu¹⁸.

W roku 1946 przybyło do Barcelony 150 dzieci polskich. Były to dzieci wywiezione przez hitlerowców podczas wojny na teren Niemiec i Austrii, gdzie odnalazło je po wojnie wojsko polskie i przetransportowało do Włoch, a stamtąd do Hiszpanii. Dzieci przebywały w Barcelonie do 1954 r., gdzie otoczone zostały opieką hiszpańskiej pomocy społecznej, placówki PCK w Barcelonie oraz sekretarza honorowego Konsulatu RP w Barcelonie, Wandy Morbitzer-Tozer. Większość dzieci odnalazła swoich krewnych, natomiast reszta została adoptowana przez rodziny polskie z USA¹⁹.

W listopadzie 1946 r. na zaproszenie przewodniczącego katolickiej organizacji „Pax Romana”, Joaquino Ruiz Jimeneza, przybyła do Hiszpanii pierwsza grupa 25 polskich studentów – byłych żołnierzy 2 Korpusu wstawionego walkami o Monte Cassino. Druga grupa studentów (także 25 osób) przybyła z terenu Niemiec, gdzie pracowali przymusowo, a także z Francji i Szwecji. Studenci otrzymali stypendia od Akcji Katolickiej Dzieło Pomocy Studentom (Obra Catolica de Asistencia Universitaria) działającej w ramach „Pax Romana”. Organizacja ta powstała w celu niesienia pomocy młodzieży z krajów, które po wojnie znalazły się pod wpływami Sowietów. Oprócz Polaków, którzy tworzyli najliczniejszą grupę, stypendia otrzymywali również studenci z Czech, Ukrainy, Litwy, Białorusi i Jugosławii. W listopadzie 1948 r. przybył do Hiszpanii ksiądz Marian Walorek (1912-1988), w celu utworzenia Polskiej Misji Katolickiej w tym kraju²⁰.

Ze względu na niestabilną sytuację polityczną i gospodarczą w Hiszpanii, utrudnienia wizowo-paszportowe, zarówno ze strony władz hiszpańskich, jak

¹⁷ Por. J. Ł o b o d o w s k i, *Wiersze i poematy*, Warszawa 1991, s. 28; G. M a k o w i e c k a, *Wracając do lat hiszpańskich*, Warszawa 1992, s. 3.

¹⁸ Por. R a c z k a, *Polonica*, s. 237.

¹⁹ Por. M. P. M a l i n o w s k i - R u b i o, *Polacy w Hiszpanii*, „Przegląd Polonijny” 1991, z. 2, s. 80.

²⁰ Por. także; M. M a c i o ł k a, *Doświadczenie i optymizm. Rozmowa z ks. Prał. Marianem Walorkiem – rektorem Polskiej Misji Katolickiej w Hiszpanii*, „Przewodnik Katolicki” 1980, nr 6, s. 4.

i perelowskich, oraz brak oficjalnych stosunków dyplomatycznych między obu krajami, w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych nie było dopływu Polaków do Hiszpanii.

Emigracja nowsza z lat siedemdziesiątych i początku osiemdziesiątych to emigracja określana mianem „miłosnej”. Były to głównie przyjazdy związane z zawieraniem małżeństw mieszanych polsko-hiszpańskich. W okresie tym przybyli do Hiszpanii między innymi: Maria Widmańska, Bożena Borkowska, dr Leszek Zaleski i dr Wojciech Zaleski²¹.

W 1987 r. Hiszpania przystąpiła do EWG, osiągając stabilizację gospodarczą i znaczny wzrost ekonomiczny. Trudna sytuacja polityczna i gospodarcza w Polsce sprawiły, że Hiszpania stała się atrakcyjnym miejscem osiedlenia dla Polaków. Od połowy lat osiemdziesiątych ruszyła masowa emigracja zarobkowa z Polski do Hiszpanii, co zasadniczo zmieniło stan liczebny Polonii hiszpańskiej.

1. STAN LICZEBNY

Po II wojnie światowej osiedliło się na stałe w Hiszpanii 150 osób²². Podstawowe dane statystyczne o obcokrajowcach w Hiszpanii zawarte są w corocznych publikacjach Narodowego Instytutu Statystycznego (Instituto Nacional de Estadística – INE). Pierwsza publikacja INE pochodzi z roku 1952. W tym roku liczba Polaków przebywających w Hiszpanii z prawem stałego pobytu wynosiła 290 osób. W 1954 r. było 386 Polaków²³. Od tego roku notuje się spadek liczebności Polaków w Hiszpanii. Według Anuario Estadístico z 1973 r. liczba Polaków w latach 1963-1972 przedstawiała się następująco:

Tab. 1. Polacy w Hiszpanii w latach 1963-1972

Lata	1963	1964	1965	1966	1967	1968	1969	1970	1971	1972
Liczba Polaków	149	161	117	109	107	92	88	80	75	74

Źródło: M. Kiełczewska-Zaleska, D. Licińska, *Rozmieszczenie Polonii*, w: *Stan badań nad zbiorowościami polonijnymi*, pod red. H. Kubiaka i A. Pilicha, Wrocław 1976, s. 274-275.

²¹ W. Z a l e s k i, *Polonia na corridzie*, „Przegląd Tygodniowy” 1989 nr 37, s. 8.

²² B a r t k o w i a k, *Polacy*, s. 644.

²³ M a l i n o w s k i - R u b i o, *Polacy*, s. 82.

Oficjalne statystyki hiszpańskie nie odzwierciedlają jednak stanu faktycznego liczebności Polaków w Hiszpanii, gdyż są one wynikiem jedynie pobieżnych szacunków i pominięcia w zestawieniach sporej liczby osób polskiego pochodzenia. Ze strony polskiej nie przeprowadzono do tej pory żadnych badań, toteż hiszpańskie statystyki stanowią – jak dotychczas – jedyne źródło danych. Nieoficjalne dane szacunkowe wskazują na liczbę około 600 Polaków na początku lat siedemdziesiątych. O takiej liczbie wspomina np. w swojej książce Wilhelmina Skulska²⁴.

Według Anuario Estadístico de Espana z lat osiemdziesiątych liczba Polaków w latach 1979-1990 kształtowała się następująco:

Tab. 2. Polacy w Hiszpanii w latach 1979-1990

Lata	Ludność Hiszpanii ogółem w milionach	W tym Polacy		
		W liczbach bezwzględnych	W % ludności ogółem	W % cudzoziemców
1979	37 133	116	0,0003	0,07
1980	37 636	115	0,0003	0,06
1981	37 877	174	0,0005	0,09
1982	37 084	231	0,0006	0,11
1983	38 260	243	0,0006	0,12
1984	38 423	272	0,0007	0,12
1985	38 586	297	0,0008	0,12
1986	38 667	363	0,0009	0,12
1987	38 766	422	0,0011	0,13
1988	38 852	495	0,0013	0,14
1989	38 942	675	0,0017	0,17
1990	38 944	743	0,0019	0,19

Źródło: T. Spiczyński, *Polacy w świecie*, Warszawa 1992, s. 89.

W okresie od czerwca do grudnia 1991 r. rząd hiszpański wprowadził ułatwienia umożliwiające legalizację pobytu i uzyskanie przez emigrantów prawa do pracy. Według danych z prefektury w Madrycie z ułatwień tych skorzystało około 5 tys. polskich emigrantów. Nieoficjalne dane z lat dzie-

²⁴ W. S k a l d a [S k u l s k a], *Madryckie ABC*, Warszawa 1971, s. 299.

więćdziesiątych wskazują na liczbę 15 tys. Polaków przebywających w Hiszpanii²⁵.

2. ROZMIESZCZENIE

Polacy rozrzucony są po całym terytorium Hiszpanii. Główne ośrodki osiedlenia to przede wszystkim duże miasta: Madryt, Barcelona, Sewilla, Walencja, Las Palmas, Santa Cruz de Tenerife. Centrum Polonii jest Madryt i jego okolice: Alcalá de Henares, Torrejón de Ardoz, Ruenlabrada i Mostles. W Madrycie osiadła zarówno większość osób z emigracji najstarszej, jak i z emigracji najnowszej. Tam też powstały i działają wszystkie ważniejsze instytucje polonijne i tam toczy się również życie religijne.

3. STRUKTURA SPOŁECZNA

Poziom społeczny Polonii hiszpańskiej jest stosunkowo wysoki. Emigracja najstarsza i nowsza to głównie inteligencja, która potrafiła wykorzystać swój potencjał intelektualny i osiągnęła wysoki prestiż w społeczeństwie hiszpańskim. Powojenną elitę intelektualną tworzyły następujące osoby: poeta Józef Łobodowski, inżynier Stanisław Makowiecki i jego żona, prof. Gabriela Makowiecka, kardiolog Mirosław Sokołowski, przedsiębiorca Kazimierz Tylko-Dobrzański, ksiądz Marian Walorek, hrabia Józef Potocki, profesor Antoni Deryng, Antoni Gajda – dyrektor fabryki produkującej narzędzia hydrauliczne, Stanisław Serdakowski – były żołnierz AK, jeden z dyrektorów fabryki produkującej urządzenia elektroniczne, Jerzy Chmielewski – pedagog i właściciel dwóch ekskluzywnych szkół w Sewilli.

Z emigracji nowszej wysoką pozycję społeczną zajmują: Maria Widmańska – właścicielka i dyrektorka niezwykle popularnego w Barcelonie ośrodka parapsychologicznego, Bożena Borkowska – właścicielka znanej w Barcelonie galerii malarstwa i grafiki, dr Leszek Zaleski – znany i ceniony okulista w Santiago de Compostela oraz dr Wojciech Zaleski – prezes i dyrektor naczelny międzynarodowej spółki posiadającej fabryki wytwarzające filc do produkcji papieru. Elitę intelektualną Polonii hiszpańskiej tworzyli także polscy studenci, którzy na przestrzeni wielu lat ukończyli różne wydziały hiszpań-

²⁵ Por. B a r t k o w i a k, *Polacy*, s. 645.

skich szkół wyższych, zajmując później wysokie stanowiska w samej Hiszpanii oraz na całym świecie²⁶.

Z odmienną sytuacją mamy do czynienia w przypadku emigracji najnowszej. Większość emigrantów z lat 1988-1997 to ludzie o najniższym wykształceniu, głównie absolwenci szkół zawodowych i robotnicy niewykwalifikowani, którzy nie podejmują prób podnoszenia swoich kwalifikacji. Osoby te pracują głównie w budownictwie, warsztatach samochodowych, wykonują usługi remontowe oraz zatrudniane są przy sprzątanii i zbiorze owoców. Tworzą typową emigrację zarobkową, traktując swój przyjazd do Hiszpanii jako pobyt czasowy aż do momentu „dorobienia się”. Sytuacja ta dotyczy kilku tysięcy polskich emigrantów. Pośród emigracji najnowszej znalazło się też wiele osób młodych i wykształconych, które po roku 1988 osiedliły się na stałe. Mają one szansę osiągnięcia wysokiej pozycji społecznej i zaczynają tworzyć pierwsze struktury organizacyjne wśród emigracji najnowszej.

4. STATUS MATERIALNY

Większość osób z emigracji powojennej i nowszej osiągnęła wysoką pozycję społeczną i zawodową, która zapewniła im wysoki poziom ekonomiczny, gwarantujący samowystarczalność. Wyjątek stanowili studenci polscy, którzy przybyli w 1946 r. na studia do Hiszpanii. Byli oni w stanie ukończyć studia tylko dzięki pomocy Akcji Katolickiej Dzieło Pomocy Studentom (*Obra Catolica de Asistencia Universitaria*), która zapewniła im bezpłatne studia, wyżywienie, ubrania, podręczniki oraz zakwaterowanie. W ciężkiej sytuacji materialnej znalazło się też wielu żołnierzy polskich uwolnionych po wojnie z więzień hiszpańskich. Po wyjściu na wolność zajęła się nimi polska organizacja opiekuńcza działająca w Madrycie: Towarzystwo Pomocy Polakom, założone w 1946 r. przez księdza Antoniego Liedtke. Towarzystwo udzielało polskim żołnierzom pomocy materialnej i pomogło im osiedlić się w Hiszpanii²⁷.

Od momentu rozpoczęcia działalności przez Polską Misję Katolicką w Madrycie jej rektor ks. Marian Walorek przeprowadził szereg rozmów z przedstawicielami rządu i Episkopatu Hiszpańskiego, w wyniku których członkowie najstarszej emigracji polskiej otrzymali świadczenia emerytalne i ubezpieczenia lekarskie, co zasadniczo poprawiło ich sytuację materialną.

²⁶ Por. tamże, s. 644; Z a l e s k i, *Polonica*, s. 8.

²⁷ Por. *Roczniki Polonii*, Londyn 1950, s. 103.

Jeżeli chodzi o sytuację emigracji najnowszej, to Polacy, którzy przybyli do Hiszpanii w połowie lat osiemdziesiątych jako uchodźcy polityczni, korzystali z zasiłków wypłacanych im przez Hiszpański Czerwony Krzyż (około 31 600 peset miesięcznie) w ramach umowy zawartej między Hiszpanią i Wysokim Komisarzem ONZ ds. Uchodźców. Po zmianie ustroju politycznego w Polsce w roku 1991 rząd hiszpański wstrzymał wypłacanie zasiłków²⁸.

Biorąc pod uwagę liczebność ludności polskiej w Hiszpanii na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat, zauważmy, że polski ruch migracyjny do Hiszpanii jest nieznaczny w porównaniu z innymi krajami Europy Zachodniej i Stanami Zjednoczonymi. Jednak ukazane powyżej fakty dowodzą, że emigrację polską w Hiszpanii charakteryzują swoiste właściwości, jak na przykład pewne cechy socjoekonomiczne i kulturowe, co czyni jej badania szczególnie interesującymi.

5. POLSKA OPIEKA RELIGIJNA W HISPANII

Do 1956 r. nie istniało w Hiszpanii zorganizowane duszpasterstwo dla przebywających tam Polaków. Wprawdzie w klasztorach hiszpańskich było kilku zakonników polskich, ci jednak nie roztaczali systematycznej opieki religijnej nad Polakami, pozostając grupą anonimową. Wyjątek stanowili księża: Paweł Łysek i Ambroży Worek, salezjanie z Zakładu Salezjańskiego w Barcelonie, którzy w latach 1946-1947 otoczyli opieką duszpasterską i pomocą duchową grupę 150 dzieci polskich²⁹.

Sytuacja uległa zmianie w 1948 r. W listopadzie tegoż roku przybył do Hiszpanii ks. Marian Walorek – człowiek, który zapisał się w historii Polonii hiszpańskiej po II wojnie światowej jako postać najważniejsza. Wokół jego osoby przez 40 lat ogniskowało się życie religijne, społeczne i kulturalne Polaków tam osiadłych. Ksiądz Marian Walorek urodził się 22 IV 1912 r. w Poznaniu. Świecenia kapłańskie otrzymał 11 VI 1938 r.³⁰ W czasie II wojny światowej był więźniem obozu zagłady w Dachau. Po wyzwoleniu obozu znalazł się w angielskiej strefie okupacyjnej w Gilhom, w północnych Niemczech. Tam mianowany dziekanem 43 dywizji brytyjskiej zorganizował 21 kaplic dla Polaków (określanych przez Brytyjczyków jako DP: *displaced*

²⁸ Por. Bartkowiak, *Polacy*, s. 645.

²⁹ Por. *Działalność męskich zgromadzeń zakonnych wśród Polonii*, red. J. Bakalarz, R. Dzwonkowski, M. Krąpiec, A. Nadolny, P. Taras, J. Turowski, Lublin 1982, s. 342.

³⁰ Por. *Duszpasterstwo polskie w świecie*, Paryż 1975, s. 191.

persons – ludzie przesiedleni). Na terenie tym kierował pracą 21 polskich księży, 3 siostr zakonnych i 1 zakonnik – współwięźniów z Dachau. Pracował w Gilhom aż do lipca 1948 r. Z Niemiec został oddelegowany przez swojego zwierzchnika arcybiskupa poznańskiego Walentego Dymka (1888-1956) do Hiszpanii, w celu zorganizowania dla tamtejszych Polaków opieki religijnej. Ksiądz Walorek skorzystał ze wsparcia katolickiego Dzieła Pomocy Studentom (Obra Catolica de Asistencia Universitaria) – otrzymał stypendium i odbył studia na Uniwersytecie w Salamance, jednocześnie sprawując opiekę religijną nad Polakami. W 1952 r. zdał licencjat z prawa kanonicznego *summa cum laude*, z następującą pochwałą: *Meritissimo en todas las signaturas* i udał się do Madrytu, gdzie dodatkowo ukończył Studium Środków Masowego Przekazu³¹. Przebywał tam do śmierci (1988), organizując życie religijne, społeczne i kulturalne Polaków oraz kierując Polską Misją Katolicką.

A. Polska Misja katolicka

W 1956 r. z inicjatywy madryckiego Poselstwa Rządu RP na uchodźstwie powstała w tym mieście Polska Misja Katolicka (PMK). Abp Józef Gawlina (1892-1964) z Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Emigracyjnego w Rzymie powierzył funkcję rektora PMK ks. Marianowi Walorkowi. Od tego czasu parafia polska, działająca przy kościele żeńskiego Zgromadzenia Damas Apostolicas przy ulicy Catle Nicasio Gallego 24, stała się centrum życia religijnego Polaków zamieszkałych w Madrycie i innych miastach Hiszpanii.

W salach przykościelnych, jak i w prywatnym mieszkaniu ks. Walorka przy ulicy Zurbaran 2 toczyło się życie społeczno-kulturalne Polonii. PMK była parafią personalną, prowadzącą duszpasterstwo bezpośrednie. Ze względu na duże rozproszenie Polaków po całym terytorium Hiszpanii, a także brak innych polskich kapłanów na tym terenie, ks. Walorek starał się docierać z posługą duszpasterską osobiście wszędzie tam, gdzie mieszkali Polacy. Tylko ten rodzaj duszpasterstwa, mimo iż bardzo pracochłonny, przynosił w warunkach hiszpańskich pożądane efekty³².

Od początku swego istnienia PMK nigdy nie była ośrodkiem zamkniętym, gromadzącym tylko Polaków, lecz stanowiła też miejsce spotkań dla katoli-

³¹ Informacje biograficzne o ks. M. Walorku pochodzą z: M a c i o ł k a, *Doświadczenie i optymizm*, s. 4-5.

³² List dra M. Sokołowskiego, Madryt 19 IX 1997 r.; *Duszpasterstwo polskie w świecie*, s. 191; Korespondencja własna autorki z przedstawicielami najstarszej grupy emigrantów polskich prowadzona w 1997 r.

ków hiszpańskich, emigrantów innych narodowości oraz gościła osoby z całego świata. Działalność Misji nie koncentrowała się tylko i wyłącznie na organizacji nabożeństw, ale także na podejmowaniu innych akcji o szerokim zasięgu. Prezentowana poniżej działalność PMK dotyczy lat 1956-1988, kiedy jej rektorem był ks. Marian Walorek.

3 V 1956 r. PMK zainaugurowała uroczyste swoją działalność, ogłaszając rok 1956 Polskim Rokiem Maryjnym w Madrycie³³. Od tego czasu, dzięki Misji, Polacy z terenu Hiszpanii utrzymywali między sobą kontakty, a uczestnictwo we wspólnych nabożeństwach i obchodach ważnych wydarzeń wyzwało w nich poczucie więzi narodowej. Kościół polski w Madrycie był bardzo dobrze znany wśród duchowieństwa hiszpańskiego, katolików hiszpańskich i emigrantów innych narodowości, a rektor PMK, ks. Marian Walorek, był osobą popularną w kręgach religijnych, naukowych i politycznych. Dla rodaków z dala od Ojczyzny PMK stanowiła centrum polskości na ziemi hiszpańskiej. Działalność PMK obejmowała trzy dziedziny: religijną, społeczną i kulturalną.

Działalność religijna

Głównym zadaniem PMK było sprawowanie szeroko rozumianej opieki religijnej nad wspólnotą polską z Madrytu i okolic oraz nad Polakami rozrzuconymi po całym terenie Hiszpanii. Działalność Misji przebiegała dwupoziomowo. Pierwszy poziom stanowiła podstawowa opieka duszpasterska, drugi natomiast tworzyły szerokie inicjatywy religijne mające na celu włączenie wszystkich Polaków do wspólnych działań.

Kościół w Madrycie był jedynym polskim ośrodkiem religijnym, zaś ks. Walorek jedynym polskim duszpasterzem na tym terenie. Pragnąc objąć opieką religijną wszystkich rodaków, ksiądz odbywał regularne wizyty duszpasterskie w tych miejscach, w których osiedlili się Polacy. Efektem tych wyjazdów było zawiązanie się wielu polskich wspólnot religijnych, m.in. w Barcelonie, Sewilli, Walencji czy Ciempozuelos. Korzystając z gościnności księży hiszpańskich, rektor PMK odprawiał dla Polaków msze św. w tamtejszych kościołach, prowadził rekolekcje wielkopostne i adwentowe, spowiadał, udzielał chrztu dzieciom polskim i błogosławił związki małżeńskie. Informował także o działalności parafii madryckiej, wizytował chorych zanosząc im Komunię św. i poświęcał domy polskie. Członkowie polskich wspólnot religij-

³³ Por. „Duszpasterz Polski Zagranicą” (dalej cyt.: DPZ) 1957, nr 2/31, s. 603.

nych przybywali na uroczystości religijne do Madrytu i włączali się w wiele akcji religijno-społecznych.

Parafia polska zachowywała polskie tradycje roku liturgicznego i pozostawała w duchowej łączności z Kościołem w Polsce. Każdej niedzieli o godzinie 9⁰⁰ odprawiana była msza św., podczas której Polacy zapoznawali się z listami pasterskimi Episkopatu Polski i byli informowani o wydarzeniach z życia Kościoła w kraju. Przed świętami wielkanocnymi i Bożego Narodzenia parafianie uczestniczyli w rekolekcjach³⁴. W święta wielkanocne Polacy brali udział we mszy rezurekcyjnej, po której odbywało się tradycyjne święcenie pokarmów, zaś w Boże Narodzenie gromadzili się na pasterce, nabożeństwach żłobkowych i oglądali jasełka w wykonaniu polskich dzieci. W święto Trzech Króli, po mszy, duszpasterz wizytował polskie domy. W święto Ofiarowania Pańskiego (2 lutego) miał miejsce obrzęd święcenia gromnic, a w środę popielcową – obrzęd posypania głów popiołem. W maju odbywały się wieczorami nabożeństwa majowe oraz miały miejsce uroczystości przyjęcia I Komunii św. przez polskie dzieci³⁵. Przed rozpoczęciem wakacji dzieci i młodzież ucząca się gromadziły się na mszy św. kończącej kolejny rok szkolny, zaś po wakacjach – na mszy św. inauguracyjnej naukę. Październik upływał w parafii polskiej pod znakiem modlitwy różańcowej, 1 listopada w kościele organizowano Polskie Zaduszki, podczas których modlono się za zmarłych parafian i za poległych podczas ostatniej wojny. Następnie, po mszy, Polacy udawali się procesjonalnie na cmentarze San Justo i San Isidoro, gdzie przy grobach polskich odmawiali różaniec. W każdą trzecią niedzielę miesiąca duszpasterz polski wizytował chorych parafian, zanosząc im Komunię św. Rektor PMK udzielał także chrztu św. dzieciom polskim oraz błogosławił związki małżeńskie.

Obok podstawowej opieki duszpasterskiej rektor inicjował wraz ze swoimi parafianami wiele akcji religijnych, których celem było umacnianie wiary,

³⁴ Np. w marcu 1957 r. w sali przy kościele Polacy wysłuchali konferencji wielkopostnych na następujące tematy: „Grzech a cierpienie”, „Dostojność pracy i godność zabawy”, „Droga prowadząca przez Chrystusa” oraz „Religia i kultura”. Konferencje wygłosili: ks. Marian Walorek, dr M. Sokołowski i hrabia Józef Potocki. Por. DPZ 1957, nr 3/32, s. 703. W dniach 18-20 XII 1968 r. odbyły się w parafii polskiej Adwentowe Dni Skupienia, będące przygotowaniem do świąt Bożego Narodzenia, podczas których wicekanclerz Kurii Arcybiskupiej w Madrycie ks. dr Vicente Serano wygłosił następujące konferencje: *Preparando la manifestacion de Dios – espiritualidad del desierto* („Przygotowanie ukazania się Boga – duchowość pustyni”) oraz *La manifestacion de Dios: Navidad, Concilio, tiempos escatologicos* („Ukazanie się Boga: narodziny, nauka, czasy eschatologiczne”). DPZ 1969, nr 3/82, s. 177.

³⁵ Por. tabela nr 4.

poszerzanie kultury religijnej oraz dawanie świadectwa polskości na tamtejszym terenie. Do akcji tych należy zaliczyć: utworzenie przez wspólnotę polską z Madrytu ruchu pielgrzymkowego, organizowanie świąt narodowych i nabożeństw okolicznościowych. Polacy z Madrytu razem ze swoim duszpasterzem urządzali pielgrzymki do znanych sanktuariów, takich jak: Lourdes, Fatima, grób św. Jakuba w Santiago de Compostela oraz do wszystkich miejsc kultu Matki Bożej na terenie Hiszpanii. Do pielgrzymek madryckich dołączali Polacy z całej Hiszpanii oraz, często, z Polski i z całego świata. Dla grup pielgrzymkowych z Polski PMK organizowała noclegi, wyżywienie, a także pomoc finansową na dalszą drogę. Wspólne pielgrzymowanie i modlitwy owocowały zacieśnieniem kontaktów między rodakami z Hiszpanii i z kraju.

Każdego roku uroczyste obchodzono święta narodowe 3 Maja i 11 Listopada. Na uroczystości trzeciomajowe przybywali do parafii polskiej emigracyjni ministrowie pełnomocni reprezentujący kraje zza „żelaznej kurtyny”, osobistości hiszpańskie oraz przedstawiciele Episkopatu Hiszpańskiego³⁶. Podczas mszy św. Polacy odnawiali śluby jasnogórskie i polecali Ojczyznę opiece Matki Bożej. Wszyscy modlili się o wolność dla krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Co roku 11 listopada, po mszy św. sprawowanej w intencji Ojczyzny, odbywał się Apel Poległych ku czci żołnierzy poległych podczas II wojny światowej i osób pomordowanych w obozach koncentracyjnych. Święta narodowe były zawsze potwierdzeniem pamięci o Ojczyźnie i kierowały ku niej myśli, serca i modlitwę Polaków rzuconych na ziemię hiszpańską. Wyrazem pamięci o wielu osobach i ważnych wydarzeniach były organizowane w kościele polskim msze św. okolicznościowe, na których gromadziła się cała madrycka wspólnota polska.

PMK była przez wiele lat odwiedzana przez duchowieństwo z Polski oraz przez polskich księży prowadzących działalność duszpasterską wśród Polonii na całym świecie. Efektem owych wizyt było często nawiązanie współpracy religijnej przez parafię polską z Madrytu z parafiami polskimi z różnych miejsc na świecie. Odwiedziny polskich księży owocowały również wieloma wydarzeniami w życiu Polonii hiszpańskiej i umacniały przekonanie o istnieniu wzajemnej łączności między rodakami na płaszczyźnie religijnej.

³⁶ Np. 3 V 1962 r. we mszy św. uczestniczyła infantka hiszpańska, księżna Dolores de Bourbon, księżna Lubomirska i ksiądz A. Czartoryski. Por. DPZ 1963, nr 1/54, s. 96.

PMK nie prowadziła tylko działalności wewnętrznej, lecz podejmowała również inicjatywy zewnętrzne³⁷. Formalnie parafia polska zależała od Ośrodka Duszpasterstwa Emigracyjnego w Rzymie, ale działając na terenie Hiszpanii była przez Episkopat Hiszpański nadzorowana w sprawach duszpasterskich i włączana do wielu akcji religijnych. Stąd też rektor PMK składał częste wizyty hiszpańskim władzom kościelnym, podczas których informował o działalności swojej parafii³⁸. PMK współpracowała także z innymi Misjami Katolickimi w Hiszpanii, m.in. z Francuską, Rumuńską i Czeską MK oraz z Instytutem Obrządku Wschodniego w Madrycie.

Działalność religijna PMK wskazuje, że jej rektor ks. Marian Walorek był jednym z najdynamiczniej działających duszpasterzy cudzoziemskich w Madrycie. Obok pracy duszpasterskiej wśród Polaków i prowadzenia Misji, współpracował z wieloma hiszpańskimi i papieskimi instytucjami religijnymi, reprezentował Polaków na uroczystościach religijnych, czynnie uczestniczył w akcjach organizowanych przez duchowieństwo hiszpańskie oraz propagował działalność PMK tak, by była ona znana nie tylko wśród Polaków. Wszystkie te działania sprawiły, że ten polski duszpasterz zyskał sobie w hiszpańskich kręgach religijnych miano „człowieka instytucji”³⁹.

Wszechstronna działalność religijna prowadzona przez PMK możliwa była dzięki zaangażowaniu jej rektora i wszystkich członków wspólnoty polskiej w Madrycie. Cały okres funkcjonowania Misji pod kierownictwem ks. Walorka to przede wszystkim wzmożona praca nad rozwojem duchowym wszystkich Polaków mieszkających w Hiszpanii. PMK nie poprzestawała jedynie na działalności religijnej. Realizowała dodatkowo pracę społeczną oraz zajmowała się podtrzymaniem i upowszechnianiem polskiej kultury.

³⁷ W roku 1962, pragnąc dać wyraz swojej obecności w Hiszpanii, wspólnota polska z Madrytu ufundowała ołtarz Matki Boskiej Częstochowskiej dla kościoła San Salvador w Walencji. Por. DPZ 1963, nr 1/54, s. 97. 31 III 1963 r. na ulicach Madrytu wspólnota polska urządziła Drogę Krzyżową przy licznych udziale katolików hiszpańskich. Por. DPZ 1963, nr 3/56, s. 304.

³⁸ Np. 25 III 1962 r. – spotkanie z przewodniczącym Komisji Migracyjnej Episkopatu Hiszpańskiego kard. Arriba y Castro. Por. DPZ 1962, nr 3/52, s. 317; 19 II 1966 r. – spotkanie z abpem Madrytu Casimiro Morcillo. Por. DPZ 1966, nr 3/68, s. 359; 25 IV 1967 r. – spotkanie z kard. Arriba y Castro. Por. DPZ 1967, nr 3/72, s. 344; 17 III 1987 r. – spotkanie z wikariuszem biskupim ks. Antonio Astiloras Bastante. Por. DPZ 1987, nr 3/164, s. 434.

³⁹ Korespondencja własna autorki z 1997 r.

Działalność społeczna

Reprezentantem interesów społeczności polskiej w Hiszpanii było Poselstwo Rządu RP w Londynie, działające w Madrycie. Ze względu na brak oficjalnych stosunków pomiędzy Hiszpanią i Polską, do roku 1977 nie istniała w Madrycie ambasada PRL. Władze polskie nie wykazywały też zainteresowania sprawami emigrantów polskich. W związku z powyższymi faktami PMK, która była głównym polskim ośrodkiem w Hiszpanii i miała tam silnie ugruntowaną pozycję, wspólnie z poselstwem w Madrycie realizowała działania na rzecz zabezpieczeń społecznych dla Polaków w Hiszpanii. Rektor PMK był rzecznikiem Polaków w wielu sprawach natury społecznej. Przeprowadził wiele rozmów z władzami świeckimi i duchownymi, efektem których były konkretne świadczenia dla Polaków osiadłych w Hiszpanii oraz dla polskich emigrantów czasowych.

W latach 1962-1965 ks. Walorek uzyskał prawo do ubezpieczeń społecznych dla Polaków z emigracji najstarszej i zorganizował pomoc dla studentów polskich uczących się w Hiszpanii od roku 1946. W połowie lat osiemdziesiątych, kiedy do Hiszpanii przybyła grupa około 150 uchodźców politycznych z Polski, zdobył dla nich wizy umożliwiające wyjazd do Stanów Zjednoczonych.

Oprócz uzyskiwania konkretnych świadczeń społecznych dla Polaków, PMK zajmowała się dodatkowo innymi rodzajami pomocy społecznej: organizowaniem corocznych śniadań wielkanocnych i wieczerzy wigilijnych dla samotnych, chorych i biednych rodaków, załatwianiem formalności pogrzebowych osób samotnych, organizowaniem wypoczynku letniego i zimowego dla dzieci z gorzej sytuowanych rodzin. Polski duszpasterz podejmował także wspólnie z parafianami działania na rzecz sfinansowania takich przedsięwzięć, jak budownictwo sakralne czy kongresy religijne⁴⁰.

⁴⁰ Np. 5 X 1975 r. wspólnota polska z Madrytu zorganizowała kolektę na cele kościoła św. Stanisława w Rzymie. Łącznie zebrano 6215 peset. Por. DPZ 1976, nr 1/118, s. 104.

W roku 1980 odbywał się w Saragossie Kongres Maryjny i Mariologiczny. W związku z tym wydarzeniem przy PMK utworzono Komitet Polski, który przygotowywał administracyjnie pobyt rodaków z Polski i Europy na tym Kongresie. Komitet zebrał 227.100 peset. Por. DPZ 1980, nr 4/137, s. 651.

10 IV 1980 r. w lokalu PMK miało miejsce zebranie, podczas którego ks. Walorek poinformował zgromadzonych o inicjatywie stworzenia Domu Polskiego im. Jana Pawła II w Rzymie. W związku z tym powołano Komitet, którego zadaniem było zbieranie funduszy na ten cel z terenu Hiszpanii oraz informowanie o powodzeniu tej inicjatywy. Komitet utworzyli: ks. M. Walorek – przewodniczący, Dorota Arias-Potocka – sekretarz i inż. Antoni Gajda – skarbnik. Por. DPZ 1980, nr 4/137, s. 651.

Działalność kulturalna

Poza dwoma wcześniej ukazanymi formami pracy PMK prowadziła także działalność kulturalną. Było to zadanie szczególnie ważne, gdyż miało za cel podtrzymanie kultury polskiej wśród pierwszego pokolenia emigrantów oraz wpajanie polskości dzieciom urodzonym już w Hiszpanii. Działalność ta realizowana była w różnych formach. W salach przy kościele polskim rodacy gromadzili się na odczytach, projekcjach filmowych, koncertach muzycznych, spotkaniach z gośćmi z Polski i z zagranicy. Na osobnych spotkaniach zbierały się dzieci i młodzież polska oraz polsko-hiszpańska. Uczestnicy tych spotkań zapoznawali się z polskim językiem, kulturą i tradycją. Polacy zawsze licznie uczestniczyli w spotkaniach świątecznych, co było ważne dla podtrzymywania polskich tradycji. Przed świętami wielkanocnymi dzieci uczyły się pieśni wielkanocnych, zaznajamiały z tradycyjną, polską symboliką tych świąt, wykonywały pisanki oraz pomagały przygotować w kościele Grób Pański. Co roku duszpasterz polski i przedstawiciele wspólnoty polskiej składali życzenia świąteczne arcybiskupowi madryckiemu oraz nuncjuszowi papieskiemu w Madrycie i wręczali im polskie pisanki. Pisanki otrzymywali również Hiszpanie zaprzyjaźnieni z PMK oraz przedstawiciele różnych instytucji hiszpańskich. Po mszy rezurekcyjnej Polacy gromadzili się w sali przy kościele na spotkaniu wielkanocnym, by podzielić się święconym jajkiem i złożyć sobie życzenia. Przed świętami Bożego Narodzenia dzieci uczyły się polskich kolęd, przygotowywały żłóbek w kościele oraz jasełka, które wystawiały w drugi dzień świąt. Po jasełkach Polacy uczestniczyli w spotkaniu opłatkowym, podczas którego śpiewali kolędy i składali sobie życzenia, zaś dzieci otrzymywały upominki świąteczne.

W salach PMK miało miejsce wiele spotkań, które przybliżyły Polakom liczne wydarzenia z dziejów Polski, a także dawały możliwość poznania kultury polskiej⁴¹. Dodatkowym zetknięciem z polską kulturą były wizyty

⁴¹ 11 V 1963 r. w sali PMK Polacy zgromadzili się na odczycie min. Potockiego. Temat referatu brzmiał: *Polacy w pismach Aleksandra Jałowickiego*. Por. DPZ 1963, nr 4/57, s. 432.

3 IV 1965 r. duszpasterz polski zorganizował dla Polaków projekcję filmu *La legion del silencio*. Por. DPZ 1965, nr 4/65, s. 439.

1 X 1967 r. Polacy wysłuchali płyty z utworami *Sinfonia sacra* i *Sinfonia musica*, poświęconymi polskiej muzyce ludowej. Por. DPZ 1968 nr 3/76, s. 193.

12 XI 1969 r. konferencję na temat katolicyzmu współczesnych Niemiec wygłosił inż. A. Gajda. Por. DPZ 1970, nr 2/87, s. 342.

21 III 1970 r. miało miejsce spotkanie z dr. A. Sizmore z USA, który opowiedział o nowych metodach pedagogicznych w USA. Por. DPZ 1970, nr 4/89, s. 587.

rodaków z emigracji i kraju, którzy odwiedzali PMK i spotykali się ze wspólnotą polską w Madrycie. Wiadomości dotyczące działalności PMK w Madrycie publikowane były w biuletynie „Inter Nos”.

PMK była najdłużej działającym ośrodkiem polskim w Hiszpanii. Realizując powyżej zaprezentowaną działalność, przypominała Polakom mieszkającym na obcej ziemi, czym jest polska religijność, kultura, tradycja, język, a nade wszystko – jak ważne jest wspólne działanie, poczucie więzi i świadomość własnych korzeni. Doceniając działalność PMK, ogromne zaangażowanie w sprawy Polaków oraz okazywaną im wszechstronną pomoc, prezydent Rządu RP w Londynie odznaczył w 1987 r. ks. M. Walorka komandorią Orderu Polonia Restituta, którą wręczył mu delegat Rządu RP w Londynie na Hiszpanię minister Piotr Potocki⁴². Wdzięczność parafian wyrażała się w obchodach jubileuszy pracy kapłańskiej, jakie wspólnota polska organizowała swemu duszpasterzowi.

3 XI 1982 r. miało miejsce doniosłe wydarzenie w życiu Polaków w Hiszpanii. W nuncjaturze madryckiej odbyło się spotkanie Jana Pawła II z przedstawicielami wspólnoty polskiej w Madrycie, podczas którego Ojciec Święty podkreślił znaczenie PMK w życiu Polaków w Hiszpanii i jej pracę na rzecz zachowania wiary i polskiej tradycji z dala od Ojczyzny.

Po śmierci ks. Walorka w grudniu 1988 r., kierownictwo Misji objął przybyły z Polski o. Stanisław Wójcik CMF⁴³. Odtąd PMK nie realizowała już tak bogatego programu działalności religijnej, społecznej i kulturalnej. Nowy rektor ograniczył się jedynie do podstawowej opieki duszpasterskiej. Wyjaśnia tę zmianę fakt, że zmarła wówczas także większość osób z najstarszej emigracji, co przyczyniło się do osłabienia wspólnoty polskiej, zaś emigracja najnowsza nie wykazywała inicjatywy w podejmowaniu akcji religijnych i organizowaniu spotkań na terenie PMK. To sprawiło, że PMK pod koniec lat osiemdziesiątych i w latach dziewięćdziesiątych stała się ośrodkiem zamkniętym, o którym coraz mniej słyszano wśród duchowieństwa hiszpańskiego, katolików hiszpańskich i w organizacjach religijnych.

1 I 1978 r. miał miejsce recital poety polskiego mieszkającego w Hiszpanii Józefa Łobodowskiego, a także koncert polskich pieśni patriotycznych. Por. DPZ 1978, nr 4/129, s. 491.

16 XI 1979 r. ks. Walorek zaprezentował parafianom filmy krótkometrażowe na tematy polskie. Por. DPZ 1980, nr 2/135, s. 295.

30 XII 1979 r. ks. Salvator Munuz Iglesias zaprezentował Polakom film ze swojej podróży po Polsce oraz reportaż z pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny. Por. DPZ 1980, nr 3/136, s. 484.

⁴² Korespondencja własna autorki z 1997 r.

⁴³ Por. B a r t k o w i a k, *Polacy*, s. 645.

B. Organizacje religijne

W Hiszpanii powstały trzy polskie organizacje religijne. Wszystkie zostały powołane z inicjatywy członków wspólnoty polskiej w Madrycie i działały przy PMK. 31 III 1963 r. na spotkaniu członków wspólnoty polskiej w PMK utworzony został Komitet Tysiąclecia. Jego zadaniem było przygotowanie obchodów uroczystości Tysiąclecia Chrztu Polski w 1966 r. na ziemi hiszpańskiej. 7 VII 1963 r. odbyło się pierwsze zebranie Komitetu Tysiąclecia, na którym wybrano zarząd. Prezesem został prof. Antoni Deryng, wiceprezesem – ks. Marian Walorek, sekretarzem – A. Zaleska, skarbnikiem – J. L. Mirecki. W skład zarządu weszli ponadto: znany poeta polski J. Łobodowski, dr M. Sokołowski i K. Tylko. Przez trzy lata dzielące od uroczystości Tysiąclecia, komitet przeprowadził wiele rozmów z przedstawicielami Episkopatu Hiszpańskiego, radia i telewizji hiszpańskiej, właścicielami wydawnictw, ludźmi kultury i sztuki hiszpańskiej. Rozmowy dotyczyły uroczystości, jakie miały się odbyć w roku jubileuszowym, i służyły włączeniu wyżej wymienionych do obchodu Tysiąclecia Chrztu Polski na tym terenie. Efekt starań Komitetu Tysiąclecia przeszedł wszelkie oczekiwania. Cały naród hiszpański włączył się w organizację obchodów polskiego Milenium, wyrażając tym hołd dla polskiego Kościoła⁴⁴.

Pierwszym zadaniem, przed którym stanął komitet, było poinformowanie Hiszpanów o historii i znaczeniu tego jubileuszu dla Kościoła i całego narodu polskiego. W tym celu z inicjatywy Komitetu Tysiąclecia 28 X 1965 r. Sociedad Espanola de Radiodifusion (organizacja prywatna) nadała na falach własnych 50 stacji radiowych w całej Hiszpanii, w ramach audycji „Państwo są wspaniałymi ludźmi” (*Vds. Son Formidables*), słuchowisko poświęcone polskiemu Milenium. Celem słuchowiska była zarówno propaganda tego jubileuszu, jak i hołd dla narodu polskiego, wyrazem którego miała być figura Matki Bożej zwanej Del Pilar z Saragossy. Przez cały czas trwania audycji dziennikarz prowadził na falach radiowych zbiórkę na tę figurę, która miała zostać przekazana do Częstochowy. W trakcie audycji burmistrz Saragossy Laguna Gomez poprosił, aby figura była darem samego miasta, natomiast zebrane podczas audycji pieniądze (około 6 tys. dolarów) postanowiono przeznaczyć na potrzeby Kościoła w Polsce. Za uzyskaną sumę zakupiono dla polskich kościołów kielichy i monstrancje. Drugą audycję Sociedad Espanola de Radiodifusion nadało 4 XI tegoż roku. Podczas programu wybrano delegację, która miała w imieniu narodu hiszpańskiego złożyć w Rzymie na ręce

⁴⁴ Por. DPZ 1963, nr 3/56, s. 304; 1963, nr 4/57, s. 432.

Prymasa Polski hold oraz dary uzyskane w pierwszej audycji. Stosownie do charakteru audycji „Państwo są wspaniałymi ludźmi” wybrano delegację, której członkowie wstawili się ratując życie innych ludzi z narażeniem własnego. Delegacja udała się do Rzymu 9 XI 1965 r., a towarzyszyli jej: E. Fontan – dyrektor Sociedad Espanola de Radiodifusion, wiceburmistrz Saragossy i redaktor naczelny tygodnika „Heraldo de Argon”. Po południu tego dnia delegacja złożyła na ręce prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego przywiezione dary. W trzeciej audycji z tego cyklu poinformowano słuchaczy o wizycie delegacji hiszpańskiej w Rzymie. Oficjalna inauguracja uroczystości Tysiąclecia Chrztu Polski na ziemi hiszpańskiej odbyła się w kościele polskim w Madrycie 31 XII 1965 r. o północy⁴⁵.

Podczas roku jubileuszowego 1966 na terenie Hiszpanii miały miejsce następujące uroczystości i wydarzenia upamiętniające Tysiąclecie Chrztu Polski, które były wynikiem zaangażowania zarówno członków Komitetu Tysiąclecia, jak również całej ludności polskiej w Hiszpanii i katolików hiszpańskich:

Tab. 3. Obchody uroczystości Tysiąclecia Chrztu Polski w Hiszpanii

Data	Rodzaj uroczystości
27 I 1966	Wizyta członków Komitetu Tysiąclecia w Saragossie, w czasie której złożyli oni podziękowania tamtejszym władzom lokalnym i kościelnym oraz całej społeczności, za akcję zbierania darów dla Kościoła polskiego. W kaplicy Matki Bożej del Pilar rodzina Suarez y Sanchez wręczyła członkom komitetu suknię dla figury Matki Bożej del Pilar, którą przekazano do Częstochowy.
25-28 III 1966	Wizyta bpa W. Rubina, który zapoznał się z pracą Komitetu Tysiąclecia, złożył wizyty miejscowym władzom kościelnym, spotkał się z przedstawicielami wszystkich polskich organizacji z terenu Hiszpanii, odprawił w kościele polskim w Madrycie uroczystą mszę św. i wziął udział w Akademii „Homenaje a Polonia” zorganizowanej w Oriente Cristiano.
27 III 1966	TVE nadała pierwszą audycję poświęconą Tysiącleciu, pt. „Polonia 1000 anos”.
28 III 1966	W Oriente Cristiano odbyła się akademie „Homenaje a Polonia”, podczas której ks. Walorek wygłosił referat zatytułowany „En la vertiente de los siglos”.
30 IV 1966	TVE nadała drugą audycję o polskim Milenium.

⁴⁵ DPZ 1966, nr 2/67, s. 241-243.

3 V 1966	<p>Radio Madrid w godzinach rannych nadało wystąpienie min. J. Potockiego, który mówił o ważności tego jubileuszu w życiu Kościoła polskiego.</p> <p>Po południu TVE nadała reportaże ze mszy św., którą papież Paweł VI celebrował w intencji Polski w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej w krypcie bazyliki św. Piotra w Rzymie.</p> <p>W godzinach wieczornych abp Casimiro Morcillo Gonzales odprawił w katedrze madryckiej uroczystą mszę pontyfikalną w intencji Polski. We mszy asystowali kanonicy kapituły madryckiej i śpiewał chór seminarium duchownego. Na mszę przybyli: nuncjusz apostolski w Madrycie abp Antonio Riberi, duszpasterz polowy abp Alonso Munuyerro, biskupi: Josef Guerra Campos (sekretarz Episkopatu Hiszpańskiego), Maximimo Romero de Lema (pomocniczy biskup Madrytu) oraz biskup obrządku wschodniego narodowości rumuńskiej. Obecni byli także profesorowie seminarium duchownego i księża proboszczowie madryckich parafii. Rząd hiszpański reprezentowali: Ministerstwo Sprawiedliwości – Jose Maria Oriol, Ministerstwo Spraw Zagranicznych – dyrektor departamentu Europy Wschodniej Jose Arzua, Ministerstwo Obrony – gen. Alonso y Alonso. Władze miejskie reprezentował wiceprezydent Jesus Suevos. Obecni byli także ambasadorowie Francji, Belgii, Szwecji, Gwatemali i Niemiec oraz emigracyjni ministrowie pełnomocni krajów zza „żelaznej kurtyny”. Katedrę wypełnili także wierni hiszpańscy oraz przybyli na tę okazję Polacy z całej Hiszpanii.</p>
5 V 1966	<p>W Ateneo de Madrid odbyła się akademie, podczas której min. Potocki wygłosił odczyt pt. „Polonia en lo pasado y en lo actual”. Zebrani wysłuchali koncertu muzycznego, który wykonał chór Eccolonia de la Abadia el Yalle de los Caidos oraz obejrzeni reportaże filmowy o Częstochowie. Wieczorem TVE nadała program o uroczystościach Tysiąclecia, jakie zorganizował Kościół w Polsce.</p>
3, 4, 5, 9, 10 V 1966	<p>Radio Nacional de Espana nadało kilka audycji poświęconych muzyce polskiej. Programy te opracowali członkowie Komitetu Tysiąclecia, prezentując w nich polską muzykę religijną, wojskową, powstańczą, ludową i klasyczną.</p>
11 V 1966	<p>Delegacja Komitetu Tysiąclecia udała się na uroczystości milenijne do Rzymu.</p>
21 V 1966	<p>Członkowie komitetu wzięli udział w uroczystościach Tysiąclecia Chrztu Polski, jaką przygotował ks. Salvador Ivars w miejscowości Orihuela.</p>
13 XI 1966	<p>Uroczysta akademie zorganizowana przez artystów hiszpańskich i Komisję Episkopatu ds. Mediów i Społecznego Przekazu, podczas której rektor PMK wygłosił odczyt zatytułowany: „El catolicismo en la Polonia Mille-naria”.</p>
18 XII 1966	<p>Uroczystość zakończenia Polskiego Tysiąclecia w Hiszpanii, na którą złożyła się msza św. w katedrze madryckiej koncelebrowana przez sekretarza Episkopatu Hiszpańskiego bpa Josefa Guerra Campos i kapłanów madryckich. Po mszy w salonach Poselstwa Polskiego odbyło się przyjęcie, na które przybyli bp Campos, madryccy księża, przedstawiciele kolonii cudzoziemskich w Hiszpanii i wspólnota polska.</p>

31 XII 1966	Uroczystość zakończenia jubileuszu Tysiąclecia w kościele polskim w Madrycie, podczas której duszpasterz polski podziękował członkom komitetu oraz wszystkim Polakom i narodowi hiszpańskiemu za zorganizowanie na ziemi hiszpańskiej tak uroczystych obchodów milenijnych, będących odzwierciedleniem głębokiej wiary oraz wyrazem przyjaźni i duchowej wspólnoty polsko-hiszpańskiej.
-------------	---

Źródła: DPZ 1966, nr 3/68, s. 359-360; 1966, nr 4/69, s. 499-500; 1967, nr 2/71, s. 233-234.

27 IV 1967 r. w Poselstwie Polskim w Madrycie odbyło się spotkanie Komitetu Tysiąclecia, na którym ks. Walorek podziękował zebrany i wręczył im dyplomy Tysiąclecia. Miesiąc później komitet odbył kolejne zebranie, na którym przyjęto sprawozdania i rachunki kasowe. Stosownie do życzenia bpa W. Rubina z Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Emigracyjnego w Rzymie komitet nie rozwiązał się, lecz postanowił kontynuować działalność w zmniejszonym gronie. Nowy zarząd utworzyli: ks. M. Walorek (przewodniczący) oraz członkowie: hrabia J. Potocki, prof. A. Deryng, dr M. Sokołowski i K. Tylko. Staraniem Komitetu Tysiąclecia w 1968 r. *Numismatica Iberica*, czcąc Tysiąclecie Chrześcijaństwa w Polsce, wydała pamiątkowe medale: 24 mm i 7 g złota, 28 mm i 10,5 g złota, 32 mm i 17,5 g złota. Na awersie medali znajdował się wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej i napis: „Módl się za nami”, w otoku zaś napis: „Sacrum Poloniae Millenium”. Rewers medali zdobił orzeł polski z koroną, krzyż oraz napis: „Tysiąclecie Chrześcijaństwa w Polsce”⁴⁶.

Działalność Komitetu Tysiąclecia była wielkim osiągnięciem Polaków w Hiszpanii oraz zmanifestowaniem ich obecności w tym kraju. Ukazała polskie chrześcijaństwo, polską świadomość własnych korzeni i jedność działania wspólnoty w ważnym dla niej momencie.

Dwie kolejne polskie organizacje religijne powstałe przy PMK były organizacjami mającymi za zadanie szerzenie wiedzy religijnej wśród polskich parafian. Pierwsza z tych organizacji została utworzona 30 XII 1969 r. Była nią Koło Studiów Religijnych zrzeszające starszą młodzież. Na zebraniach Koła jego członkowie prowadzili rozważania na tematy religijne. Koło Studiów Religijnych działało jedynie przez dwa lata⁴⁷.

W roku 1985 powstała organizacja religijna „O wieczornej godzinie”. Na spotkaniach gromadzili się starsi członkowie wspólnoty polskiej, aby wysłuchać referatów o tematyce religijnej i pogłębić swą wiedzę w tym kierunku.

⁴⁶ Por. DPZ 1967, nr 3/72, s. 344; 1968, nr 3/76, s. 192; 1968, nr 5/78, s. 299.

⁴⁷ Por. DPZ 1970, nr 4/89, s. 438.

ku. W zebraniach uczestniczyli często zaprzyjaźnieni z PMK katolicy hiszpańscy oraz liczni goście, którzy prowadzili dyskusje na wiele interesujących tematów⁴⁸.

PMK w Hiszpanii była największą i najprężniej działającą instytucją polską w tym kraju. Złożyło się na to ogromne zaangażowanie jej rektora ks. M. Walorka oraz zaangażowanie Polaków z najstarszej emigracji, dla których religia była największą wartością. Przez kilkadziesiąt lat Misja zajmowała szczególne miejsce w życiu Polaków w całej Hiszpanii. Jej otwartość i uczestnictwo w życiu religijnym katolików hiszpańskich pomogły Polakom zająć pełnoprawne miejsce w hiszpańskim społeczeństwie.

6. ŻYCIE SPOŁECZNO-KULTURALNE

Polacy, którzy osiedlili się w Hiszpanii po II wojnie światowej, rozwinęli tam szeroką działalność społeczną, kulturalną i naukową. Mała liczebność kolonii polskiej w Hiszpanii nie stanowiła – jak się okazało – przeszkody w organizowaniu różnorodnych form życia społeczno-kulturalnego. Przedstawiciele emigracji najstarszej i nowszej stworzyli szereg organizacji polskich, działali na polu wydawniczym i dziennikarskim, zdobywali wykształcenie i zajmowali wysokie stanowiska zawodowe w instytucjach hiszpańskich. Otworzyli też w Hiszpanii własne ośrodki zawodowe, m.in. fabrykę pojazdów mechanicznych, kliniki medyczne czy centra kulturalne. Prowadzona przez Polaków działalność społeczno-kulturalna w Hiszpanii służyła różnorodnym celom. Należy do nich zaliczyć: podtrzymywanie i upowszechnianie polskiej kultury i języka, świadomość własnego pochodzenia, wykazanie możliwości organizacyjnych, ugruntowanie w oczach społeczeństwa hiszpańskiego pozytywnego obrazu Polaka i Polski oraz pozostawienie trwałych śladów swej pracy w Hiszpanii.

A. Instytucje polskie

Pierwszą organizacją polską powstałą w Hiszpanii po II wojnie światowej było założone w 1946 r. przez ks. Antoniego Liedtke Towarzystwo Pomocy Polakom (TPP). Po jego wyjeździe do Polski kierownictwo nad TPP przejął Juliusz Babecki – delegat PCK przy ambasadzie brytyjskiej. Towarzystwo Pomocy Polakom było organizacją o charakterze opiekuńczym i zajmowało

⁴⁸ Por. DPZ 1986, nr 1/158, s. 179.

się niesieniem pomocy żołnierzom polskim – byłym więźniom obozów hiszpańskich, którzy po wyjściu na wolność zdecydowali się pozostać w Hiszpanii na stałe. Towarzystwo zaopatrywało polskich żołnierzy w niezbędne dokumenty, legalizowało ich pobyt w Hiszpanii, pomagało w znalezieniu pracy oraz dostarczało im odzież, żywność i pomoc finansową na zagospodarowanie się. W latach pięćdziesiątych TPP przekształcone zostało w delegaturę PCK w Hiszpanii z centralą w Londynie⁴⁹.

Drugą organizacją polską utworzoną w Hiszpanii w 1946 r. był Związek Akademików Polaków w Hiszpanii. Związek utworzyli polscy studenci, przybyli w tym roku na studia do Hiszpanii. Organizacja działała przy Domu Akademickim św. Jakuba Apostoła (Colegio Mayor Universitario de Santiago Apostol) w Madrycie. Prezesem Związku został Mirosław Sokołowski, wiceprezesem – Grzegorz Rzepka, skarbnikiem – Tomasz Wojnarski. Studenci zrzeszeni w Związku rozwinęli szeroką działalność kulturalną i religijną. Organizowali liczne spotkania z przedstawicielami hiszpańskiej i międzynarodowej literatury, sztuki, teatru, założyli sekcję sportową, utworzyli chór i zespół tańców ludowych, który uczestniczył w wielu konkursach międzynarodowych, powołali Koło Wiedzy Religijnej, należące do Polskiego Katolickiego Stowarzyszenia Uniwersyteckiego (PKSU) „Veritas”. Powołano je w Londynie w 1945 r., w celu szerzenia w społeczeństwie emigracyjnym myśli katolickiej opartej na nauce Kościoła. Zarząd Centralny „Veritasu” znajdował się w Londynie, natomiast w Anglii, Szkocji, Irlandii, Holandii, Belgii, Szwajcarii, Francji, Hiszpanii, Kanadzie, Stanach Zjednoczonych i w Argentynie działały Koła „Veritasu”. Każde Koło organizowało comiesięczne spotkania, na których prowadzone były rozważania pogłębiające wiedzę religijną. Głównym źródłem rozważań było Pismo św., dzieła z zakresu dogmatyki i etyki, a także wypowiedzi papieskie. Rozważane były także aktualne problemy społeczne, zagadnienia estetyczne oraz katolickie zagadnienia miejscowe, krajowe i międzynarodowe. Związek Akademików Polaków w Hiszpanii przekształcił się następnie w sekcję hiszpańską Polskiego Stowarzyszenia Studentów na emigracji z siedzibą główną w Londynie. Po ukończeniu nauki studenci rozjechali się po świecie, tylko część z nich pozostała w Hiszpanii, wykonując różne zawody. Większość studentów utrzymuje ze sobą kontakty do dzisiejszego dnia. Powołali oni w tym celu 7 IV 1988 r. Towarzystwo Wychowanków Bursy im. św. Jakuba Apostoła (Asociacion de Antiguos Colegiales del Colegio Mayor Santiago Apostol), któremu przewod-

⁴⁹ Por. *Rocznik Polonii Zagranicznej*, Londyn 1948, s. 76.

niczy dr Mirosław Sokołowski – były prezes Związku Akademików Polaków w Hiszpanii⁵⁰.

W 1949 r. miało miejsce spotkanie gen. Władysława Andersa (1892-1970) z gen. Francisco Franco (1892-1975), który zezwolił na utworzenie polskiej sekcji Radio Nacional de Espana. Stosowne porozumienie dotyczące nadawania polskich audycji przez Radio Hiszpańskie zawarł z władzami Radio Nacional de Espana hrabia Józef Potocki, rezydujący w Madrycie minister pełnomocny Rządu RP w Londynie. Dyrektorem polskiej sekcji Radio Nacional de Espana został na początku Karol Wagner, dziennikarz londyńskiej rozgłośni Polskiego Radia, którego do Hiszpanii oddelegował Rząd RP w Londynie. Później za polską audycję odpowiedzialni byli Wojciech Zaleski i Ludwik Krajewski. Ze strony hiszpańskiej polską audycją opiekował się o. Santiago Morillo, sławista. Spikerami byli: Karolina Babecka i dr Mirosław Sokołowski, tłumaczem i redaktorem – Kazimierz Tylko-Dobrzański, sekretarzem – Stanisław Rylski. Z radiem współpracowali także: ks. M. Walorek, min. J. Potocki i A. Deryng. Ważną postacią, współpracującą z radiem od początku aż po zaprzestanie emisji polskich audycji, był poeta Józef Łobodowski. Polskie audycje, całkowicie autonomiczne, wolne od cenzury i kontroli hiszpańskiej, nadawane były codziennie i trwały pół godziny. Ciesząc się pełną swobodą twórcy polskich audycji postawili sobie za najważniejsze zadanie walkę z ideologią komunistyczną, która opanowała Polskę. Walka przynosiła zamierzone efekty, których wyrazem były ataki prasy krajowej na polską placówkę radiową w Madrycie, a także ogromna liczba listów z Polski, w których rodacy dziękowali twórcom polskich audycji w Madrycie za wsparcie w trudnych dla kraju momentach komunistycznego reżymu. Poza tą formą działalności polskie audycje zawierały pogadanki kulturalne, które w poniedziałki i piątki wygłaszał J. Łobodowski, omawiały emigracyjne nowości wydawnicze, prezentowały wydarzenia z kraju i wiadomości z życia Polaków w Hiszpanii, gościły przedstawiciele polskiego życia politycznego i kulturalnego, m.in. gen. W. Andersa, gen. W. Bortnowskiego, ks. J. Warszawskiego SJ. Interesujące felietony wygłaszał raz w tygodniu opiekun polskich audycji o. S. Morillo, który przybliżał w nich, szczególnie słuchaczom hiszpańskim, obszar Europy Środkowo-Wschodniej i podkreślał znaczenie tego regionu dla całej Europy. Polskich audycji słuchali rodacy w kraju, emigranci polscy w Hiszpanii i wszędzie tam, gdzie one docierały, a także emigranci z Europy

⁵⁰ Por. tamże, s. 75; DPZ 1954, nr 4/24, s. 333-340; Korespondencja własna autorki z 1997 r.

Środkowo-Wschodniej rozumiejący język polski. Programy polskie cechowała duża dbałość o formę, czystość języka i walory literackie stylu. Audycje polskie nadawane były do roku 1976⁵¹.

W roku 1951 powstała kolejna polska organizacja w Hiszpanii. Było to Stowarzyszenie Polskich Kombatantów (SPK). Stowarzyszenie założyli żołnierze polscy, którzy osiedlili się po II wojnie światowej na terenie Hiszpanii. SPK prowadziło tzw. działalność narodową, polegającą na organizowaniu okolicznościowych akademii, odczytów i spotkań z politykami. Członkowie Stowarzyszenia przygotowywali co roku uroczystości świąt narodowych, na które zapraszali całą kolonię polską z Madrytu, osobistości hiszpańskie, a także przedstawicieli kolonii cudzoziemskich. Dla dzieci polskich i polsko-hiszpańskich SPK organizowało spotkania zwane Godziną Historyczną. W ramach tych spotkań dzieci zaznajamiały się z polską historią, dowiadywały się o ważnych wydarzeniach narodowych, polskich postaciach historycznych. Podobne spotkania organizowane były dla starszych członków kolonii polskiej w Madrycie. Chociaż większość pierwszych członków SPK zmarła, to jednak organizacja ta działa do dnia dzisiejszego⁵².

Po II wojnie światowej w Hiszpanii powstały jeszcze następujące organizacje polskie: Koło Związku Ziemi Wschodnich RP, Komisja Skarbu Narodowego Rządu RP na Hiszpanię, Komisja Skarbu Narodowego (Zjednoczenie) na Hiszpanię, oddział Związku Młodych Polskich Federalistów i Stowarzyszenie Techników Polskich⁵³.

Do roku 1968 działało w Madrycie Poselstwo Rządu RP na wygnaniu. Ministrem pełnomocnym był hrabia Józef Potocki. Głównym zadaniem Poselstwa było reprezentowanie wolnej i niepodległej Polski na terenie Hiszpanii. Minister Potocki był rzecznikiem Polaków na hiszpańskim forum politycznym i naukowym. Wygłosił szereg odczytów na uniwersytetach hiszpańskich, przybliżając polską kulturę i historię. Brał również udział w oficjalnych spotkaniach organizowanych przez rząd hiszpański i pośredniczył w organizowaniu pomocy społecznej dla rodaków. Na terenie Poselstwa spotykali się członkowie polskich organizacji z terenu Hiszpanii, odbywały się także wieczorki literackie i spotkania towarzyskie. Bardzo popularne wśród Polaków z Madrytu były tzw. „lampki wina”, które organizował minister Potocki razem z żoną. Spotkania te miały miejsce w czasie świąt wielkanocnych i Bożego Narodze-

⁵¹ Informacje na temat polskiej sekcji Radio Nacional de Espana pochodzą od dra M. Sokółowskiego, który był przez 10 lat spikerem tej rozgłośni. List z 19 IX 1997 r.

⁵² Por. *Rocznik Polonii*, Londyn 1952, s. 102.

⁵³ Por. *Rocznik Polonii*, Londyn 1948; 1950; 1954/55; 1956/57.

nia, z okazji świąt narodowych i innych znaczących wydarzeń w życiu Polaków w Hiszpanii⁵⁴.

B. Prasa

W Hiszpanii ukazywało się kilka czasopism polskich. W latach 1947-1948 Związek Akademików Polaków w Hiszpanii wydawał własne czasopismo „Przed Jutrem”⁵⁵. Był to miesięcznik, w którym polscy studenci publikowali w języku polskim i hiszpańskim własne opowiadania, wspomnienia z czasów wojny i wiersze. Informowali w nim także o organizowanych przez nich spotkaniach z artystami, występach własnego chóru i zespołu tanecznego oraz o wszelkiej działalności Związku. Czasopismo ukazywało się w ubogiej szacie graficznej, lecz mimo to rozchodziło się wśród Polaków oraz dużej grupy Hiszpanów.

Od 1954 do 1970 r. Juliusz Babecki, delegat PCK przy ambasadzie brytyjskiej w Madrycie, wydawał polski ilustrowany miesięcznik „Polonia”⁵⁶. Ukazywał się on w języku hiszpańskim i czytali go nie tylko Polacy. Pismo poświęcone było popularyzacji polskiej kultury i historii, prezentowało bieżące wydarzenia z kraju. Przez cały czas ukazywania się miesięcznika „Polonia” współpracował z nim poeta Józef Łobodowski. To on właśnie zaznajamiał czytelników, zwłaszcza hiszpańskich, z pięknem polskiego krajobrazu, drukując tam np. *Legendę i prawdę o Górach Świętokrzyskich*, *Legends lubelskie i historię miasta*, prezentował krajobrazy z Tatr, wybrzeża Bałtyku i innych miejsc Polski. Łobodowski zamieszczał w „Polonii” także artykuły poświęcone literaturze polskiej, m.in. przedstawiał sylwetki współczesnych polskich pisarzy: Sławomira Mrożka, Marka Hłaski i wielu innych, prezentował także własne wiersze. Z „Polonii” czytelnicy dowiadawali się o wydarzeniach z przeszłości Polski, o słowiańskich tradycjach i obyczajach, śledząc jednocześnie na bieżąco wydarzenia współczesne. Miesięcznik pozytywnie przedstawiał osiągnięcia krajowe w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i naukowej, natomiast wrogo odnosił się do panującej w PRL ideologii. W „Polonii” można też było znaleźć kronikę życia Polaków w Madrycie. Miesięcznik ten przez 16 lat zajmował ważne miejsce w życiu Polaków w Hiszpanii⁵⁷.

⁵⁴ Korespondencja własna autorki z 1997 r.

⁵⁵ Por. J. K o w a l i k, *Bibliografia czasopism polskich wydawanych poza granicami kraju od września 1939 roku*, t. III, Lublin 1976, s. 65.

⁵⁶ Por. tamże, s. 60.

⁵⁷ Por. tamże, s. 60; Korespondencja własna autorki z 1997 r.

Równie istotną rolę pełniło kolejne polskie czasopismo. Był nim Biuletyn Polskiej Misji Katolickiej w Madrycie „Inter Nos”, wydawany jako miesięcznik przez rektora PMK ks. Mariana Walorka. „Inter Nos” ukazywał się w latach 1966-1988 i był redagowany w języku polskim⁵⁸. Za pośrednictwem tego miesięcznika duszpasterz polski utrzymywał łączność z Polakami rozrzuconymi po całej Hiszpanii. Regularnie co miesiąc wszystkie polskie wspólnoty religijne otrzymywały od rektora PMK najnowszy numer „Inter Nos-u”. W miesięczniku omawiane były wydarzenia w Kościele Powszechnym, ze szczególnym uwzględnieniem życia religijnego Kościoła w Polsce, drukowane były listy pasterskie Episkopatu Polski, prowadzony był kurs języka polskiego, drukowano przepisy na polskie potrawy, istniała również stała rubryka zatytułowana „Nasza Parafia”, w której odnotowywano wszystkie wydarzenia z działalności PMK w Madrycie, drukowano także dedykacje i życzenia od osób odwiedzających Misję. Każdy numer biuletynu zawierał streszczenie wszystkich artykułów w języku hiszpańskim – z tego względu, iż czytali biuletyn także Hiszpanie zainteresowani polskimi sprawami.

Poza powyższymi czasopismami ukazywał się jeszcze w Hiszpanii w latach 1950-1951 polski miesięcznik „Listy z Hiszpanii” oraz w roku 1973 polski biuletyn informacyjny „El Correo de Varsovia (Published by the Polish Peoples Republic Consulate)”⁵⁹. Wielkość nakładu czasopism polskich ukazujących się w Hiszpanii nie jest znana.

Na polu wydawniczym prym wiodło w Hiszpanii troje Polaków: poeta Józef Łobodowski, prof. Gabriela Makowiecka i jej mąż inżynier Stanisław Makowiecki. Publikowali oni zarówno własne utwory, jak i popularyzowali polską literaturę, dokonując przekładów dzieł polskich poetów i pisarzy. Największe osiągnięcia na polu wydawniczym odniósł jednak w Hiszpanii Józef Łobodowski.

Urodził się 19 III 1909 r. w Purwiskach nad rzeką Zapsią, dopływem Białej Hańczy. Ukończył w 1931 r. Gimnazjum im. Hetmana Jana Zamoyckiego w Lublinie i rozpoczął studia prawnicze w KUL, których jednak nie ukończył. W roku 1938 zamieszkał w Łucku, gdzie był redaktorem tygodnika „Wołyń”. W czasie II wojny światowej znalazł się w obozie dla internowanych na Węgrzech, skąd przedostał się do Francji, a stamtąd po wkroczeniu wojsk niemieckich zbiegł do Hiszpanii. Tu osiadł na stałe, zajmując się pisaniem i działalnością kulturalno-społeczną w polskim środowisku emigracyj-

⁵⁸ Por. K o w a l i k, *Bibliografia*, t. I, s. 86.

⁵⁹ Por. tamże, t. II, s. 43; t. IV, s. 73.

nym w Madrycie. W roku 1945 ukazała się w Hiszpanii pierwsza książka Łobodowskiego zatytułowana *Por nuestra liberatad y la vuestra. Polonia sigue luchando (Za naszą wolność i waszą. Polska walczy)*. Opisał w niej historię polskich żołnierzy, dodatkowo prezentując czytelnikom hiszpańskim krajobrazy polskie. Łobodowski napisał w Madrycie kilkanaście tomów poezji m.in.: *Modlitwa za wojnę* (1947), *Uczta zadżumionych* (1954), *Złota hramota* (1954), *Kasydy i gazyte* (1961), *Jarżmo kaudyńskie* (1969), *W połowie wędrówki* (1972), *Dwie książki* (1984), *Mara Nostrum* (1986), *Pamięci Sulamity* (1987), *Rachunek sumienia* (1987) i *Dytyramby patetyczne* (1988) – wydane w Paryżu dzięki wsparciu finansowemu „Kultury” i dotacjom Polskiej Fundacji Kulturalnej w Londynie. Pisał także powieści w języku hiszpańskim. Dzięki znajomości języków: ukraińskiego, białoruskiego i rosyjskiego opracował po hiszpańsku wielką antologię poezji ukraińskiej, wybór poezji rosyjskiej pt. *Orfeusz na nieludzkiej ziemi* i zbiór poezji białoruskiej, wszystkie wydane w Madrycie. Zmarł 18 IV 1988 r., a jego prochy złożone zostały w Lublinie, na cmentarzu przy ulicy Lipowej⁶⁰.

Działalność pisarską prowadzili w Hiszpanii także państwo G. i S. Makowieccy, a ich twórczość miała za cel upowszechnianie polskiej kultury w Hiszpanii. Ukazywały się także różnego rodzaju religijne wydawnictwa polskie w języku hiszpańskim. Redagowane i wydawane były staraniem rektora PMK w Madrycie. Zaliczyć do nich należy broszurki informacyjne o znaczących postaciach polskiego Kościoła, rozsyłane po parafiach madryckich, publikacje o Tysiącleciu Chrztu Polski, przybliżające Hiszpanom znaczenie tego jubileuszu, oraz *Modlitewnik do Miłosierdzia Bożego*⁶¹.

C. Oświata i studia Polaków w Hiszpanii

Polacy nie założyli żadnej szkoły polskiej w Hiszpanii. Na ten fakt złożyła się przede wszystkim mała liczebność dzieci polskich w Hiszpanii. Poza tym dzieci urodzone już na emigracji posługiwały się językiem hiszpańskim, dają-

⁶⁰ Por. Por. J. Ł o b o d o w s k i, *Wiersze i poematy*, Warszawa 1991, s. 6-30, 35, 39, 305-309.

⁶¹ W roku 1964 staraniem ks. Mariana Walorka wyszły drukiem obrazki dedykowane Słudze Bożej Anieli Saławie. W 1968 r. ukazała się broszura o św. Maksymilianie Kolbie. W 1985 r. drukarnia TAU z Avila wydała 1000 egzemplarzy *Modlitewnika do Miłosierdzia Bożego* i 1000 obrazków Jezusa Miłosiernego, zaś w roku 1986 ukazało się łącznie 11 tys. egzemplarzy tego modlitewnika. Dwa lata później wydrukowano jeszcze 2 tys. egzemplarzy. Por. DPZ 1964, nr 2/59, s. 241; 1969, nr 1/80, s. 53; 1986, nr 1/158, s. 179; 1986, nr 4/161, s. 899-900; 1988, nr 4/169, s. 668.

cym im możliwość pełnego funkcjonowania w społeczeństwie hiszpańskim. Jednak Polacy chcieli, by ich dzieci znały język polski. W tym celu członkowie najstarszej emigracji zorganizowali w roku 1967 Sobotnią Szkołę Języka Polskiego. Szkoła utworzona została z inicjatywy Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i działała pod jego patronatem. Lekcje odbywały się w soboty w salach Polskiej Misji Katolickiej w Madrycie i obejmowały nauczanie języka polskiego i historii Polski. Zajęcia z języka polskiego prowadziła Teresa Giertych, natomiast wykłady z historii prowadzili członkowie SPK, oni też zaopatrzyli dzieci w potrzebne do nauki materiały (podręczniki, mapy, fotografie). Podobną szkółkę zorganizowali dla polskich dzieci członkowie emigracji z lat siedemdziesiątych i początku lat osiemdziesiątych⁶².

W Hiszpanii studiowało po II wojnie światowej kilkudziesięciu polskich studentów. Ukończyli oni różne wydziały hiszpańskich uczelni. Wielu z nich pozostało po studiach na stałe w Hiszpanii, osiągając wysokie stanowiska w swoich grupach zawodowych, część powróciła do Polski, część zaś rozjechała się po całym świecie, zajmując się pracą naukową. Polscy studenci cieszyli się dobrą opinią u wykładowców, szybko pokonywali bariery językowe, wielu z nich uzyskało także stypendia naukowe od fundacji międzynarodowych.

Tab. 4. Studia Polaków w Hiszpanii

Nazwisko studenta	Ukończony kierunek	Praca po ukończeniu studiów
Ks. M. Walorek	Prawo kanoniczne na Uniwersytecie w Salamance; Studium Środków Masowego Przekazu w Madrycie	Rektor PMK w Madrycie
Dr M. Sokołowski	Akademia Medyczna w Madrycie	Przewodniczący Fundacji Medycznej Jimenez Diaz w Madrycie
Dr M. Wieleżyński Dr J. Małolepszy Dr L. Kubis	Akademia Medyczna w Madrycie	Lekarze w szpitalach hiszpańskich
G. Szkudlarski	Historia na Uniwersytecie Madryckim	Otrzymał stypendium naukowe Fundacji im. I. Paderewskiego i wyjechał do Peru

⁶² Por. DPZ 1968, nr 3/76, s. 194.

Dr J. Jewczyk Dr T. Świebocki Dr Z. Świebocki	Wydział lekarski Uniwersytetu Madryckiego	Wyjechali do Stanów Zjednoczonych
F. Soból	Geologia na Uniwersytecie Madryckim	
F. Brodalka	Filozofia na Uniwersytecie Madryckim	Stypendysta Fundacji im. I. Paderewskiego; Odbił kurs filozofii indyjskiej i rozpoczął pracę na Uniwersytecie Madryckim
Ks. J. Dębicki	Instytut Opus Dei	Praca duszpasterska w Kanadzie
K. Rembalski	Weterynaria na Uniwersytecie Madryckim	Praca we Francji
Dr S. Tymkow	Wydział lekarski Uniwersytetu Madryckiego	Lekarz w Barcelonie
Ks. J. Pazik	Literatura hiszpańska na Uniwersytecie Madryckim	Został profesorem w Kanadzie
J. Dobrowolski	Filozofia na Uniwersytecie Madryckim	Uzyskał tytuł doktora filozofii
W. Bobrek	Chemia na Uniwersytecie Madryckim	Profesor chemii organicznej na Uniwersytecie w Trujillo w Peru
Dr W. Pajor	Akademia Medyczna w Madrycie	Lekarz w Kanadzie
K. Chmielewska	Wydział medyczny na Uniwersytecie w Sewilli	Lekarz w Sewilli

Źródła: DPZ 1952, nr 2/11, s. 233; 1953, nr 3/16, s. 298; 1962, nr 3/ 52, s. 316; 1963, nr 1/ 54, s. 96; 1963, nr 3/56, s. 303; 1963, nr 4/57, s. 432; 1964, nr 3/60, s. 358; 1965, nr 4/65, s. 438; 1966, nr 1/66, s. 120; 1968, nr 3/76, s. 192; 1969, nr 1/80, s. 53; 1969, nr 6/85, s. 376; 1987, nr 2/163, s. 289.

D. Ośrodki zawodowe i kulturalne

W roku 1962 inżynier Stanisław Makowiecki założył w Madrycie fabrykę pojazdów mechanicznych. Fabryka zatrudniała 60 pracowników. W pierwszej kolejności pracę w niej otrzymali Polacy. Inżynier Makowiecki wykorzystał potrzebę posiadania przez gorzej sytuowanych Hiszpanów (np. drobnych przedsiębiorców, dostawców, rolników) tanich i małych pojazdów, służących do pracy. W związku z tym zaprojektował trzykołowy pojazd, który doskonale nadawał się do jazdy po wąskich uliczkach hiszpańskich miast, zużywał niewiele benzyny, był tani i przewoził ładunek o wadze 1 tony. Pojazd ten nosił nazwę „Trimak”, utworzoną z połączenia „tri” (trzy), ponieważ był to

trójkołowiec, i „mak” – od nazwiska twórcy. Fabryka produkowała 80 trima-ków miesięcznie. Pojazdy te cieszyły się dużym popytem i choć były produ-kowane w latach sześćdziesiątych, to można je było spotkać w Hiszpanii jeszcze w późnych latach osiemdziesiątych⁶³.

W Madrycie powstała pod koniec lat sześćdziesiątych polska restauracja. Właścicielką restauracji, mieszczącej się przy ulicy Rivera del Manzanares 123, była Alicja Kucharska-Dias. Typowe polskie potrawy oraz wystrój lokalu sprawiały, że przychodzili tu chętnie nie tylko Polacy, ale i Hiszpanie⁶⁴.

W latach siedemdziesiątych pedagog Jerzy Chmielewski założył w Sewilli dwie szkoły. Były to ekskluzywne szkoły średnie – odpowiednik polskich liceów ogólnokształcących. Wyspecjalizowane kadry nauczycielskie, wysoki poziom nauczania gwarantujący dostanie się na prestiżowe uniwersytety zło-żyły się na dużą popularność tych szkół. O miejsce w nich ubiegała się co roku duża liczba młodzieży z terenu całej Hiszpanii⁶⁵.

Polacy otworzyli także w Hiszpanii własne ośrodki o szeroko pojętym profilu medycznym. Maria Widmanska założyła w Barcelonie klinikę parapsy-chologiczną, natomiast dr Leszek Zaleski prowadził w Santiago de Compos-tela i w La Corunie własne centra okulistyczne⁶⁶.

Oprócz ośrodków zawodowych działały także w Hiszpanii polskie ośrodki o charakterze kulturalnym. Józef Łobodowski zorganizował w jednej z ma-dryckich kawiarni tzw. biuro. Spotykał się tam głównie polscy studenci. Podczas spotkań Łobodowski prezentował napisane przez siebie wiersze, prowadzono pogadanki i dyskusje kulturalne. Tam też studenci organizowali bale sylwestrowe i spotkania świąteczne. Po rozwiązaniu „biura” Łobodowski powołał do życia „konfederację barską”, która działała aż do jego śmierci⁶⁷.

Prawdziwie polskie centrum znajdowało się w domu państwa Makowie-ckich pod Barceloną. W domu zwanym *Casa Mak* zgromadzili oni bogaty zbiór polskiej literatury, obrazów i różnorodnych pamiątek z kraju. *Casa Mak* był zawsze domem otwartym, w którym zbierali się licznie goście zarówno z Polski, jak i z zagranicy. Przybywali tam także mieszkający w Hiszpanii Polacy, którzy chcieli poczuć prawdziwie polski klimat⁶⁸.

⁶³ Por. M a k o w i e c k a, *Wracając*, s. 128-129.

⁶⁴ Por. S k u l s k a, *Madryckie ABC*, s. 294.

⁶⁵ Por. Z a l e s k i, *Polonia*, s. 8.

⁶⁶ Por. tamże.

⁶⁷ Por. I. S z y p o w s k a, *Józef Łobodowski: wierność sprawie*, „Życie Warszawy” 1989, nr 66, s. 7.

⁶⁸ Por. M a k o w i e c k a, *Wracając*, s. 137.

W 1975 r. Bożenna Borkowska-Burzako otworzyła w Barcelonie na Banon Nuevos, słynnej uliczce antykwariuszy, polską galerię sztuki „Bożenna”. W galerii można było obejrzyć liczne wystawy prac polskich twórców, m.in. J. Szajny, A. Lenicy, A. Majewskiego. Właścicielka galerii zajmowała się też promocją polskich twórców młodego pokolenia na terenie Hiszpanii⁶⁹.

Od roku 1985 w muzeum Santa Cruz w Toledo znajduje się stała ekspozycja 70 obrazów polskiego artysty emigracyjnego Mariana Kratochwila. Jest to największy zbiór sztuki polskiej w Hiszpanii⁷⁰.

Prezentowana powyżej działalność społeczno-kulturalna obrazuje dokonania Polaków z emigracji najstarszej i nowszej. Z odmienną sytuacją mamy do czynienia w przypadku emigracji najnowszej. Osoby przybyłe do Hiszpanii w drugiej połowie lat osiemdziesiątych nie wykazywały przez długie lata chęci do wspólnych inicjatyw na polu społecznym czy kulturalnym. Zajęci materialną stroną życia nie łączyli się we wspólnych organizacjach. Z tego powodu w społeczeństwie hiszpańskim nie ma utrwalonych nazwisk Polaków z emigracji najnowszej, jak miało to miejsce z wieloma wybitnymi postaciami polskiej emigracji powojennej. Sytuacja zaczęła zmieniać się w latach ostatnich. Przedstawiciele emigracji najnowszej zaczęli tworzyć w latach dziewięćdziesiątych pierwsze zaczątki struktur polonijnych. I tak, od roku 1988 działa w Madrycie Koło Języka Polskiego, które organizuje zajęcia dla polskich dzieci z młodych rodzin polskich i polsko-hiszpańskich⁷¹. W miejscowości Alcalá de Henares koło Madrytu, gdzie obecnie znajduje się największe skupisko Polaków, powstało w roku 1994 Stowarzyszenie Polaków w Hiszpanii „Orzeł Biały”. Do Stowarzyszenia należy 100 osób, które utworzyły Dom Polski z biblioteką, wideoteką i zbiorami polskiej muzyki. Prowadzone są tam także lekcje języka polskiego, działa zespół folklorystyczny „Krakowiak”, istnieje sekcja sportowo-rekreacyjna, a od roku 1995 członkowie Stowarzyszenia redagują gazetkę „Archipeląg”, która jest polskim dodatkiem do miejscowego dziennika „Diario de Alcalá” i zawiera informacje o Polsce. Dużym osiągnięciem Stowarzyszenia było zorganizowanie imprezy „I Tydzień Domu Polskiego w Alcalá de Henares”, podczas której miał miejsce wieczór polskiej poezji i projekcje polskich filmów. Stowarzyszenie „Orzeł Biały” jest obecnie jedyną organizacją polonijną działającą na terenie Hiszpanii⁷². Niewiele

⁶⁹ Por. K. C z a j k a, *Bożenna (Borkowska-Burzako) z Barcelony*, „Sztandar Ludu” 1980, nr 236, s. 4.

⁷⁰ Por. DPZ 1986, nr 1/158, s. 182.

⁷¹ Por. M a l i n o w s k i - R u b i o, *Polacy*, s. 86.

⁷² Informacje o Stowarzyszeniu Polaków w Hiszpanii „Orzeł Biały” przekazane zostały

osób z emigracji najnowszej zajmuje się działalnością na polu kultury. Pojedynczy Polacy znani są w poszczególnych kręgach twórczych (tłumaczenia literackie, teatr, plastyka, orkiestry symfoniczne). Działają także kilkuosobowe firmy usługowe, właścicielami których są Polacy (głównie w dziedzinie budownictwa, remontów czy transportu).

Śledząc dokonania Polaków w Hiszpanii na polu kulturalnym, naukowym, społecznym czy gospodarczym w latach 1945-1997, zastanawiające wydaje się to, że mimo małej liczebności i trudności związanych z zamieszkaniem w Hiszpanii, Polacy przybyli tu bezpośrednio po wojnie zdołali rozwinąć tak szeroką działalność społeczno-kulturalną i utrzymywać ze sobą tak bezpośrednie kontakty. Najnowsza emigracja natomiast pozostaje – jak dotychczas – w marazmie organizacyjnym i łącznościowym. Różnice w stopniu zorganizowania wynikają z przyczyn osiedlania się obu grup Polaków w Hiszpanii. Otóż Polacy, którzy pozostali w Hiszpanii na stałe po II wojnie światowej, uczynili to pod przymusem: tułaczka wojenna, niemożność powrotu do kraju pozostającego pod wpływami ZSRR. Była to emigracja polityczna i ideowa. Emigracja najnowsza natomiast to typowy przykład emigracji zarobkowej, dla której takie wartości, jak religia, język, kultura i patriotyzm nie mają tak ogromnego znaczenia, jak dla przedstawicieli emigracji najstarszej. Stąd też wynika rozdźwięk pomiędzy zaangażowaniem w życie społeczno-kulturalne obu grup polskiej społeczności w Hiszpanii. Polacy zamieszkali w Hiszpanii po roku 1945 starali się stworzyć dla siebie i swoich dzieci namiastkę Ojczyzny na obcej im ziemi i zachować najważniejsze wartości: język, kulturę i religię. Podjęta przez nich działalność odzwierciedla pozytywny obraz zaangażowania Polaków w obcym społeczeństwie. Na ten fakt złożyła się przede wszystkim wysoka kultura, inteligencja i pracowitość osób z emigracji najstarszej. Do dnia dzisiejszego znane są w Hiszpanii nazwiska Polaków przybyłych tam podczas wojny lub bezpośrednio po jej zakończeniu. Pozostaje mieć nadzieję, że w przyszłości osoby przybyłe po roku 1988 będą czynnie angażować się w umacnianie pozycji polskiej emigracji w Hiszpanii.

SPANISH POLONIA
HISTORICAL-SOCIAL CHARACTERIZATION

S u m m a r y

Starting from the twelfth century until the outbreak of World War Two there arrive in Spain mainly individual people, or small groups of Poles. Nevertheless, they played a significant role in many spheres. Due to the outbreak of World War Two a numerous group of Poles arrive in Spain. They were refugees from occupied Poland, France, and German camps. These people were well-educated patriots, and established the oldest Polish group of emigration in Spain, characteristic of a high social status. The Poles who arrived in Spain in the 1970s and at the beginning of the 1980s had a similar position. After 1988 the most numerous group of Poles arrived in Spain. This recent emigration forms a separate group, consisted mainly of poorly-educated people, oriented basically at the material side of life.

The representative of the oldest and more recent emigration were active at the religious, socio-cultural, and scientific levels. Their life in Spain focused in the year 1956-1988 around the Rev. Marian Walorek and the Polish Catholic Mission which he conducted in Madrid. It was a great achievement of the PCK that they had organized in 1966 the celebration commemorating the Thousand Years of the Baptism of Poland in Spain. The Spanish nation joined the celebrations, paying homage to the Polish Church.

There were many Polish institutions which worked in Spain. The most important of them are as follows: the Polish section of the *Radio Nacional de Espana*, working in the years 1949-1976, and the Madrid Legation of the Polish Government in exile. After World War Two Polish organizations of various profiles were established in Spain. We find there, among others, the Society of the Aid to Poles, the Association of Polish Academics in Spain, the Association of Polish Veterans, the Circle of the Eastern Territories of the Polish Republic, and the Association of Polish Technicians. Those organizations had one common goal, ie they sought to keep up the Polish spirit and mutual ties among Poles living in Spain. The representatives of the oldest and more recent emigration developed an editorial activity in Spain. After 1945 the following Polish papers appeared in Spain: "Inter Nos" – a PCK bulletin in Madrid, "Przed Jutrem" [Before Tomorrow] – a magazine of Polish students from Spain, "Polonia" – a Polish illustrated monthly in Spain, and also "Listy z Hiszpanii" [Letters from Spain], and a Polish informative bulletin "El Correo de Varsovia".

In 1946 Polish students arrived in Spain, and they actively joined the life of Polish emigration. Over a dozen or so years they graduated from various faculties of Spanish universities, gaining prestigious jobs. The Poles living in Spain opened numerous centres there of a professional and cultural profile, among other things, a factory of mechanical vehicles, medical and paramedical centres, a Polish restaurant, a gallery, and a secondary school.

The versatile activity and perfect organization of the Polish community in Spain after 1945 aroused an intensive interest in the Polish spirit in this country. Among those who had largely contributed to the popularization of Polish culture, tradition, and language in Spain, one should mention Gabriela and Stanisław Makowiecki, Rev. Marian Walorek, Prof. A. Derynga, Count Józef Potocki, and Dr. Mirosław Sokołowski.

Despite the difficult contacts with the homeland, due to the political situation there, there was a continuous communication between the Poles from Spain and compatriots in Poland. This communication was important for both parties. At the time when the communist ideology prevailed spiritual support flowed from Spain, whereas the Polish community in Spain could preserve the most important Polish values.

Translated by Jan Kłós